



WIMBP
J
W 2004

Nowy ŁOWICZANIN

Piątek 2 stycznia 2004 r.

Rok XIV, nr 1 (575)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Nakład 12.000 (łącznie z wyd. głowieńskim)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)



**CZY ŁOWICCY
TAKSÓWKARZE
CHCĄ JEŹDZIĆ
BEZ TAKSOMETRÓW?**
s. 4

Tygodnik Ziemi Łowickiej

100% własności
polskiej



NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

ŁOWICZANIN ROKU 2003:

Jan Dąbrowski

10195-A R. 2004
Nr 1-26

Tytuł Łowiczana Roku, przyznawany od sześciu lat przez redakcję Nowego Łowiczana, przyznaliśmy tym razem Janowi Dąbrowskiemu, prezesowi zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu. To właśnie Dąbrowski potrafił nadać łowickiej mleczarni impet rozwojowy, dobrać zespół współpracowników, z którym uczynił z tego zakładu jedną z wiodących firm na polskim rynku mleczarskim, największego pracodawcę w Łowiczu i czołowego partnera tysięcy łowickich rolników.

W roku 2003 Dąbrowski w praktyce zakończył rozbudowę i modernizację zakładu, dzięki czemu przygotował go do sprostania konkurencji po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Po 1 maja 2004 łowickie mleko zacznie trafiać na stoły całej Europy. Nie jest to sukces tylko minionego roku, ale właśnie teraz prezes i jego załoga mogą zaczynać zbierać efekty wieloletniej pracy.

O Janie Dąbrowskim piszemy na stronach 7-13.



Znowu popsuli

Funkcjonowanie podstawowej opieki lekarskiej było jednym z niewielu, ale jednak sukcesem reformy zdrowia z 1999 roku. Teraz Narodowy Fundusz Zdrowia popsuje i to.

Od Nowego Roku weszły w życie duże zmiany w sposobie funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej i kierowania do specjalistów. Choć wszystkie POZ w Łowiczu i okolicy podpiszą kontrakty, to jednak zmiana na gorsze będzie

odczuwalna. Polega ona po pierwsze na zmianie godzin otwarcia przychodni, które będą skrócone. W dni robocze Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej czynne będą w godzinach od 8 do 17. W dni wolne od pracy, czyli we wszystkie soboty, niedziele i święta oraz w godzinach od 17 do 8 rano dnia następnego pacjenci będą mogli się zgłaszać do oddziału pomocy doraźnej ZOZ w Łowiczu. Przypadki nagłe, tak jak dotychczas mają być zgłaszane na pogotowie ratunkowe. *dok. na str. 5*

Dyrektor bez prawa jazdy i bez pracy

Sąd Rejonowy w Łowiczu 30 grudnia 2003 roku uznał G.W. - dyrektora jednego z gimnazjów w powiecie łowickim - za winnego popełnienia czynu z art. 178 § 1 kodeksu karnego, czyli jazdy samochodem pod wpływem alkoholu (0,54 mg/dm³ = 1,14 promila), której dopuścił się 17 maja na ul. Tuszewskiej w Łowiczu. Dyrektor, o którym mowa był zawieszony przez organ prowadzący w pełnieniu czynności do czasu wyroku w tej sprawie. Teraz nie dość, że straci pracę i zgodnie z przepisami dotyczącymi nauczycieli, nie będzie mógł pracować w zawodzie, to jeszcze przez dwa lata nie będzie mógł prowadzić pojazdów w ruchu lądowym, rowerem również więc nie pojeździ. Wyrok nie jest prawomocny i stronom (prokuratury i oskarżony) przysługuje od niego odwołanie do Sądu Okręgowego w Łodzi z siedzibą w Skierniewicach w okresie 14 dni od momentu otrzymania pisemnego uzasadnienia. Strony mają siedem dni na wystąpienie do sądu o takie uzasadnienie. *dok. na str. 2*

ZŁOTA WIECHA DLA IMIOŁKÓW

Sylwester Imiołek z Krępy w gminie Domaniewice odebrał 9 grudnia w siedzibie Instytutu Budownictwa Modernizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, puchar za zdobycie jednej z sześciu równorzędnych nagród w popularnym wśród rolników konkursie „Złota Wiecha” na szczeblu krajowym.

dzono pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To dla mnie duża satysfakcja. Czuję się dumny z tego, że doceniono mój wysiłek na szczeblu ogólnopolskim. Kiedy zacząłem planować budowę obory wiedziałem, że musi być ona na odpowiednio wysokim poziomie, aby przez kilkanaście czy kilkadziesiąt lat mogła spełniać postawione zadania - mówił nam, jeszcze pełen wrażeń, Sylwester Imiołek.

Konkurs na najlepsze obiekty w budownictwie wiejskim przeprowa-

dok. na str. 5

Kolejna kompromitacja ludowców

Towarzystwo „Dom Ludowy” nie chce odebrać budynku, o który tyle lat walczyło. Sprzęt ośrodka kultury już zabrany z „Bzury”.

O godz. 9.00 we wtorek, 30 grudnia pracownicy Łowickiego Ośrodka Kultury przewieźli z budynku kina Bzura wszystkie rzeczy należące do ośrodka, do jego siedziby na ulicy Podrzecznej 20. W kinie pozostały tylko projektory kinowe i ekran. One też mają zostać zabrane na Podrzeczną w późniejszym terminie. Dotychczasowe rozmowy o przyszłości budynku, które toczyło Towarzystwo „Dom Ludowy” z ratuszem zakończyły się niepowodzeniem, choć pewną nadzieję niesie włączenie się do negocjacji posła Tadeusza Gajdy.

Po kilku próbach zdania przez ŁOK budynku w okresie listopada i grudnia przedstawiciele zarządu towarzystwa: prezes Józef Kołaczek i Zygmunt Sejdak nie przejęli kluczy także i w wyznaczonym jako ostateczny terminie w poniedziałek, 22 grudnia. Prezes towarzystwa Józef Kołaczek, powiedział nam - Nie odebraliśmy budynku ponieważ został on doprowadzony do stanu, który wyklucza możliwość jego używania. Główną przeszkodą jest zakaz korzystania z sali kinowej wprowadzony przez straż. *dok. na str. 3*

REKLAMA

OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Continental
Kleber
ALICJA
BFGoodrich Viking
Kormoran Schmitz
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: dli@opony@ceostreda.pl www.dli@opony.ceostreda.pl

ORLEN gaz
STACJE PALIW
HACZYKOWSCY
Łowicz Nieborów
VITAY FLOTA

REKLAMA

plus
radio
103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

Restauracja
U Pana Tadeusza
organizuje
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-430-234

ODZIEŻ - SKÓRZANA
FUTRZANA - KOZUCHOWA
naprawy, przeróbki, renowacja
skórzane meble - wypoczynki
wymiana skóry itp.
Róg ul. Bolinowskiej i Baczyńskiego
czynne środy 11-17, tel. 0-608-455-353

dok. ze str. 1

Kolejna kompromitacja ludowców

Spotkanie w ubiegły poniedziałek zakończyło się sporządzeniem notatki służbowej przez dyrektora ŁOK o nieprzejęciu kluczy przez zarząd, w niej też znalazło się stwierdzenie, że zarząd podtrzymuje swój wniosek do miasta o wydłużenie przezeń budynku. Co ciekawe, odmowa przejęcia budynku nastąpiła zaraz po przedstawieniu przedstawicieli zarządu ostatecznej decyzji burmistrza odrzucającej propozycję wejścia przez miasto w stan posiadania części kinowej budynku na okres od 20 do 30 lat w ramach bezpłatnego użyczenia w zamian za remont całego budynku, łącznie z częścią administracyjną. Burmistrz Ryszard Budzałek powiedział nam, że miasto nie ma w obecnej chwili możliwości prawnych, by zawrzeć tego typu umowę, nawet jeśli miałyby ona obowiązywać przez 20-30 lat i miałyby umocowanie prawne w postaci zapisu w księgach wieczystych budynku.

Wypowiedź Józefa Kołaczka dotycząca stanu kina jest tym bardziej kuriozalna, że przez osiem lat walki o budynek powinien on być świadom stanu, w którym jest budynek, tym bardziej, że od roku mieści się w nim siedziba jego zarządu. Dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz ma ogromny żal do przedstawicieli zarządu o to, że przez miesiąc torpedowali odebranie budynku. *Gdyby budynek został wcześniej odebrany, miałem w swoim budżecie na przyszły rok zarezerwowane pieniądze na wynajęcie sali kinowej i zaplecza, po to by budynek został ogrzany na okres zimy, a w tym czasie obie strony - zarząd i ratusz mogły starać się porozumieć w sprawie kina.* Dyrektor jest już wyraźnie zmęczony rozmowami z ludowcami, z których nic nie wynika.



Pracownicy ŁOK ładują dobytek kina na ciężarówkę. Tego dnia kursowała ona kilkakrotnie z Pijarskiej spod kina do siedziby ŁOK na Podrzecznej 20, gdzie zmagazynowano wszystkie rzeczy.

W poniedziałek, 29 grudnia najemcy pomieszczeń w kinie zaczęli do nas dzwonić informując, że w całym budy-

ku jest bardzo zimno i ich praca jest niemożliwa. Zarówno agenci ubezpieczeniowi PZU jak i pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, którzy mają tam swoją siedzibę powiedzieli nam, że z dnia na dzień odcięto im ogrzewanie a umowę najmu mają podpisaną z miastem i to na okres bezterminowy.

nowy. Dostaliśmy przed świętami informację od dyrektora, że budynek zmienia właściciela i na tym koniec, a dziś marzniemy. Tak było także w Sylwestra. Faktycznie, jak powiedział nam Malangiewicz ogrzewanie zostało wyłączone, więcej została spuszczonej nawet woda z instalacji centralnego ogrzewania i jak stwierdził dyrektor ŁOK, ogrzewać budynek nie będzie. Ma on bowiem właściciela i to właściciel powinien się martwić o ogrzanie budynku, a przejęcie kluczy nie ma tu żadnego znaczenia.

Czy to ostateczny koniec kina w tym miejscu? Wiele wskazuje, że tak może być. Seanse Dyskusyjnego Klubu Filmowego będą odbywały się teraz w kawiarni Tipes Topes, a od lutego w weekendy ruszą seanse kinowe na sali na ul. Podrzecznej 20. Pocięciem może być jednak to, że ze strony burmistrza Budzałki padło zapewnienie, że ratusz jest zainteresowany kwestią rozwiązania problemu kina w Łowiczu i jest otwarty na kolejne rozmowy z Zarządzeniem.

Te nastąpiły w środę, 31 grudnia, w Sylwestra. W roli negocjatora z ratuszem wystąpił poseł Tadeusz Gajda, także członek zarządu. Przed tą rozmową powiedział on Nowemu Łowiczaninowi, że będzie szukał porozumienia. Po rozmowach nie mógł oznajmić o jakimkolwiek przełomie, choć przyznał, że do 15 stycznia zarząd Zarządzenia Dom Ludowy, przedstawi miastu nową ofertę dotyczącą budynku. Jaka ona będzie - nie zdradził, ale wcześniej twierdził, że jest otwarty na propozycje - nawet na taką, by miasto stało się właścicielem części budynku w którym mieści się kino, choć chciałby, by wiązało się to z rekompensatą finansową, którą zarządzenie mogłoby rozdysonować na remont części administracyjnej budynku, która pozostawałaby w jego władaniu. Burmistrz Budzałek z kolei dał do zrozumienia, że przy ogólnej sytuacji miasta i nacisku radnych na realizowanie zadań m.in. w drogownictwie, temat kina nie jest traktowany jako priorytet.



Nowy Ford jednostki w Kiernozi

Jednostka OSP w Kiernozi wzbogaciła się w grudniu o nowego Forda Transita. Samochód kosztował 99.700 zł, ale część tej kwoty pokrył Zarząd Główny Ochotniczych Straży Pożarnych - 40 tys. zł, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska - 35 tys. zł. Pozostałe środki pochodzą z budżetu gminy Kiernozi i z kredytu zaciągniętego przez jednostkę w wysokości 14 tys. zł. Kredyt okazał się niezbędny, aby otrzymać Forda, ponieważ początkowo zakładano, że jego cena będzie niższa o 20 tys. zł i zabezpieczonych na ten cel pieniędzy wystarczy.

Nowy samochód wyposażony jest w wyciągarkę i zbiornik z wodą, będzie brał udział w akcjach gaśniczych, a także w czasie akcji ratunkowych na drodze. Będzie to drugi samochód kiernozkiej jednostki, która należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a do tej pory posiadała tylko ciężki samochód Star, liczący obecnie 26 lat. (mwk)

Łowicz

Zakład Energetyczny informuje

Jak poinformował nas Rejon Energetyczny Łowicz, Zakład Energetyczny Łódź - Teren S.A. w poniedziałek, 5 stycznia w godzinach od 8.00 do 15.00 nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla mieszkańców Łowicza mieszkających na ulicach: Powstańców (od J. Pawła do Wyminnikowni Ciepła); ul. Wygoda; ul. Zgoda (od ul. Powstańców do Księżackiej); ul. Jana Pawła (od Powstańców do Radzieckiej); ul. Katarzynów (od Radzieckiej do Powstańców).

Przerwy w dostawach energii spowodowane będą pracami eksploatacyjnymi. (tb)

Gmina Kocierzew

Wójt nie chce podwyżki

Najbardziej taką propozycją jestem zaskoczony ja - mówił Robert Sikorski, wójt Gminy Kocierzew, w odpowiedzi na wniosek radnego Tadeusza Brzozowskiego, aby podnieść jego uposażenie o 300 złotych. Sprawa zgłoszona została całkiem nieoczekiwanie dla wszystkich zgromadzonych pod koniec sesji rady gminy, jaka zorganizowana została w poniedziałek, 29 grudnia. Wójt dziękował za wniosek, gdyż jak powiedział, już samo jego zgłoszenie to naj-

milsze życzenia noworoczne i lepszych nie mógłby usłyszeć, ale przychylił się do wniosku, który padł nieco wcześniej, aby głosowanie w tej sprawie odłożyć, a temat skierować do rozpatrzenia przez komisję rady gminy. - *Aby radni podejmowali decyzję bez pośpiechu, nie biorąc pod uwagę świąteczno-noworocznych nastrojów* - mówił wójt, dodając, iż znając sytuację budżetu i mieszkańców gminy wolałby, aby komisja zaopiniowała wniosek negatywnie. (wcz)

Gmina Nieborów

OSP Sypień ma nowy samochód

Nowym samochodem Ford Transit 350 SN mającym służyć do ratownictwa drogowego cieszyć się może od połowy grudnia jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Sypnie. Wóz posiada 6 miejsc siedzących i ma na swoim wyposażeniu wszystkie potrzebne do takiego działania akcesoria - m. in. specjalistyczne piły i 100 litrowy zbiornik na płyn do zmywania niebezpiecznych cieczy z asfaltu. Zakupiony został za 140 tysięcy złotych, a w kosztach

partycypowały: w 70% Komenda Główna Ochotniczych Straży Pożarnych, w 50% Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i w 20% Urząd Gminy w Nieborowie. OSP w Sypnie otrzymała ten samochód z uwagi na swoje liczne sukcesy w zawodach strażackich, a także z uwagi na położenie strażnicy blisko zjazdu z drogi Terespol-Świecko, narażonej na wypadki samochodowe. (wcz)

Szopka z muzeum w Sromowie w kościele w Kompinie

Mniejsza z bożonarodzeniowych ruchomych szopek z prywatnego muzeum ludowego w Sromowie ozdobiła na czas świąt wnętrze kościoła parafialnego w Kompinie. Zawierająca ponad dziesięć figur - święta rodzina, trzej królowie, pasterze - ekspozycja wyrzeźbiona została jeszcze przez twórcę sromowskie-

go muzeum Juliana Brzozowskiego i wcześniej często ozdabiała w czasie świąt m. in. łowicki kościół sióstr bernardynek. Obecnie z inicjatywy próboszcza parafii w Kompinie przez święta znajdzie się w tym właśnie kościele. Ma być uruchamiana jako atrakcja szczególnie dla dzieci tak przed mszami świątelnymi jak i po nich. (wcz)



Rok 2003 był kolejnym rokiem sukcesów sportowców UKS „Błyskawica” w Domaniewicach z trenerem Mięczyślawem Szymajdą (pierwszy z lewej). O tych sukcesach oraz o będącym ich efektem wyjeździe najlepszego sportowca do Chin czytaj na stronie 19.

SIEDMIU Z TAKSOMETRAMI

Do wtorku, 30 grudnia tylko siedmiu taksówkarzy z Łowicza na ponad 20 prowadzących usługi transportowe, miało zalegalizowane taksometry fiskalne i od pierwszego stycznia mogło legalnie świadczyć usługi. Pozostali liczą na to, że Urząd Skarbowy przyknie oko w pierwszych dniach stycznia nowego roku na fakt, że nie zdążyli dopełnić wszystkich formalności.

W ostatnich dniach 2003 roku pełne ręce roboty mieli natomiast pracownicy mieszczącego się przy ulicy Browarnej w Łowiczu Obwodowego Urzędu Miar. Taksówkarze, chcący jeszcze w tym roku lub w pierwszych dniach stycznia załatwić formalności zafundowali im pracę od godziny 7.00 do 18.00, również w Sylwestra.

Nie tylko w naszym urzędzie jest większy ruch w ostatnich dniach grudnia, ale we wszystkich placówkach legalizujących na terenie kraju. To chyba leży w naszej naturze, że większość spraw odkładamy na ostatnią chwilę - powiedział nam naczelnik łowickiego Obwodowego Urzędu Miar Henryk Florczak. Zgodnie z rozdzielnikiem urząd w Łowiczu przyjmował również do legalizacji część taksówek z Łodzi, gdyż właśnie tam powstał wyjątkowo duży „legalizacyjny korek”. W Łowiczu nadmiar klientów „na ostatnią chwilę” udało się opanować stosując formę zapisów na termin legalizacji, co nie oznacza jednak, że taksówkarze nie musieli czekać na legalizację nawet po kilka godzin. Spowodowane było to głównie tym, że do Łowicza zjeżdżali taksówkarze z innych rejonów i tutaj zamierzali przeprowadzić legalizację swoich taksometrów (lub taksometrów i kas fiskalnych o ile nie były to urządzenia zintegrowane, a jedynie przystosowane do współpracy z istniejącymi taksometrami). Naczelnik Florczak nie ukrywał, że z powodu zwiększonej ilości wizyt taksówkarzy wstrzymał tymczasowo inne legalizacje, np. wag sklepowych, czy odważników, wydłużył pracę urzędu, ale i tak: *taksówkarz to specyficzny klient, który twierdzi, że zawsze ma rację...*

Sam taksometr jest już wstępnie legalizowany przez producenta, zadaniem

Urzędu Miar i Wag jest jednak sprawdzenie skuteczności jego działania, potwierdzenie wydruków z kasy fiskalnej, która jest do niego podłączona lub z którą jest zintegrowana. Sprawdzane są czasy, kilometry, weryfikowane jest to z wydrukami z kasy fiskalnej. Odbywa się to podczas jazdy próbnej na zmierzonym odcinku, na którą jedzie kierowca oraz kontroler. Wydruki z kasy wykonywane po zakończonej jeździe są podłączane do dokumentacji. *Jeżeli wszystko jest w porządku, wtedy plombujemy poszczególne elementy i taksówkarz otrzymuje od nas stosowny dokument* - opowiada Florczak. Zalegalizowanie jednego urządzenia oraz wypełnienie wszystkich dokumentów trwa co najmniej 40 minut. Po godzinie

łudniem dziesięciu kolejnych taksówkarzy chcących zalegalizować taksometry i zgłosić jak najszybciej swoje dane do Urzędu Skarbowego celem tzw. „fiskalizacji” - rozpoczęcia świadczenia usługi z wykorzystaniem kasy fiskalnej. Zapisy na legalizację prowadzone były również telefonicznie. Taksówkarz musiał wtedy podać numer boczny taksówki, swoje nazwisko oraz typ kasy lub taksometru. Zdarzało się bowiem wcześniej, że inni taksówkarze wiedząc, że np. Kowalski dzwonił wcześniej do urzędu podawali się za niego i zajmowali wcześniejszą kolejkę.

Dlaczego wcześniej taksówkarze nie legalizowali taksometrów? *To normalne* - odpowiada Florczak - *mamy to chyba*



Do Urzędu Miar i Wag w Łowiczu na ulicy Browarnej przyjeżdżali nawet taksówkarze z Łodzi.

16.00 pracownicy urzędu zajmują się segregacją i uzupełnianiem dokumentacji, której nie trzeba wykonywać w obecności kierowców.

Nie we wszystkich przypadkach jednak nowe kasy fiskalne chcą we właściwy sposób współpracować ze starszymi taksometrami. W poniedziałek, 29 grudnia na 24 legalizowane urządzenia cztery zostały „zbrakowane” z powodu niewłaściwej współpracy z kasami fiskalnymi.

Na dzisiaj, piątek 2 stycznia 2004 roku już we wtorek, 30 grudnia 2003 roku zapisanych było około godziny 9 przed po-

w swoje naturze. Zdarzyła się sytuacja, że szef jednej z korporacji taksówkowych w Łodzi będąc u nas twierdził, że i tak ministerstwo opóźni wejście w życie konieczność posiadania legalizacji taksometrów. Sam jednak przyjechał i zalegalizował swój, ale kolegom mówił, że przecież nie ma się z czym spieszyć...

O konieczności legalizacji wiadomo było od dawna, natomiast pierwszą legalizację urząd w Łowiczu przeprowadził w sierpniu, kolejną - tylko jedną - w październiku, potem pięć w listopadzie i dopiero od 9 grudnia - aż 93 legalizacje.

(mak)

Gmina Bolimów

Opowiem Ci bajkę... o nazwie mojej miejscowości

Ponad połowa prac, jakie wpłynęły na powiatowy konkurs literacki pod hasłem „Opowiem Ci bajkę...” ogłoszony przez Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bolimowie, została wykonana przez uczniów szkół z terenu gminy Bolimów. Nie dziwi więc fakt, że uczniowie właśnie tej gminy zajęli najwięcej premiowanych nagrodami miejsc.

Łącznie do konkursu, w którym należało napisać legendę na temat nazwy rodzinnej miejscowości, przystąpiło 81 osób. Przez uczniów szkół podstawowych zostało napisanych 65 legend, a w grupie gimnazjalistów - 16 legend. Z terenu gminy Bolimów łącznie wpłynęły 43 prace, w tym z SP w Bolimowie - 29 legend, z SP w Kęszycach - 6 legend, z SP w Huminie - 1 legenda oraz z Gimnazjum w Bolimowie - 7 legend. W grupie młodszej (klasy IV - VI szkoły podsta-

wowej) pierwszej miejsce zajęła Maria Stokowska z klasy czwartej Szkoły Podstawowej w Huminie w gminie Bolimów - za pracę „Legenda o powstaniu Woli Szydłowieckiej”. Drugie miejsce zajęła Ilona Wojtachnik z klasy szóstej Szkoły Podstawowej w Bolimowie za pracę „Legenda o nadaniu nazwy wsi Ziabki”. Trzecie miejsce zajęła Milena Dwórka z klasy czwartej Szkoły Podstawowej w Kęszycach w gminie Bolimów za pracę „Legenda o Wodniku z Rawki”.

Wśród grupy uczniów z gimnazjów pierwsze miejsce zajęła Anna Myczka z pierwszej klasy Gimnazjum w Bolimowie - za pracę „Legenda o powstaniu Sierzchowa”, drugie miejsce zaś zajęła Małgorzata Szulc z drugiej klasy Gimnazjum w Lipcach Reymontowskich - za pracę „Legenda o czterech wiązach”.

(mak)

Gmina Chąšno

Przede wszystkim drogi

Ponad 620 tys. zł - tyle wynosi kwota zarezerwowana na planowane w tym roku inwestycje w budżecie gminy Chąšno, który zaplanowano w wysokości 3.538.400 zł. Wójt Roman Łaziński powiedział nam, że kwota ta jest wysoka, jak na budżet gminy należący do najniższych na terenie województwa łódzkiego. Na sesji rady gminy we wtorek 30 grudnia wójt omówił projekt budżetu. Inwestycją, która w 2004 roku pochłonie najwięcej pieniędzy, ho około 370 tys. zł, jest budowa 1.500 metrowego odcinka drogi pomiędzy wsiami Wyborów-Mastki. Wydatek ten może w połowie zostać zwrócony z funduszy programu Sapard, został on bowiem już wstępnie zaakceptowany. Za pieniądze, które gmina może otrzymać - około 185 tys. zł - przewiduje się kolejną inwestycję drogową, wybór zostanie dokonany spośród dwóch odcinków dróg: Gołęńsko - Sierzniki lub drogi w Wyborowie. Na tym nie zostaną zakończone in-

westycje drogowe, za około 30 tys. zł gmina zamierza stworzyć dokumentację techniczną ulic na powstającym w Chąśnie osiedlu domków jednorodzinnych.

80 tys. zł zaplanowano w budżecie na modernizację hydroforni w Skowrodzie i Wyborowie. 75 tys. zł kosztować ma zaplanowany na ten rok kolejny etap prac modernizacyjnych urzędu gminy w Chąśnie, po pracach przeprowadzonych na zewnątrz budynku w roku 2003 - ociepleniu i wykonaniu nowej elewacji. Tym razem wewnątrz urzędu zostaną m.in. ułożone terakoty, pomieszczenia urzędu zostaną pomalowane. 38.500 tys. zł gmina przewiduje na wykonanie modernizacji oświetlenia ulicznego, 10 tys. zł na wykonanie dokumentacji sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Mastkach. Rezerwa inwestycyjna gminy na 2004 rok przewidziana jest w wysokości 20 tys. zł. Zostanie ona rozdysponowana przez gminę m. in. na zakup działek.

(tb)

AGROL (0-46) 837-15-89
CENTRUM DYSTRYBUCJI NAWOZÓW (0-46) 837-14-10
99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
Dojazd: 1 km za Łowiczem w kierunku Bielaw, koło Otolic
NAWOZY AZOTOWE, POTASOWE, FOSFOROWE, NPK

AGROCENTRUM „MAZOWSZE” Sp. z o.o.
ul. Płocka 38, 96-500 Sochaczew
tel./fax (046) 863-57-05
NOWY SKLEP OGRODNICZY
ZAPRASZA ZYGMUNT BOLESTA
znany handlowiec
• nasiona dla profesjonalistów firm holenderskich
• środki ochrony roślin • podłoża ogrodnicze
• nawozy • torfy • sprzęt ogrodniczy
• materiał szkółkarski • folie i agrowłóknina

IMO
SKUP ŻŁOMU
Najwyższe ceny skupu złomu:
- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego
99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

SKUP ŻŁOMU
ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych
PRZY GIMNAZJUM
W ŁYSZKOWICACH
Tel. (0-46) 838-89-65

REKLAMA
SKLEP Firany Zastony
• bogaty asortyment
• niskie ceny
• aranżacja
• szycie dekoracji okiennych
ŁOWICZ
ul. Krakowska 22
tel. (046) 837-25-81
0604-057-147

NOWO OTWARTY SKLEP
DUŻA PANI
zaprasza miłe klientki
OFERUJEMY
bogaty wybór odzieży w dużych rozmiarach
łowicz, Nowy Rynek 35 (w Panorami)

OPONY NOWE I UŻYWANE
FELGI STALOWE I ALUMINIOWE
DO AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH
POJAZDÓW ROLNICZYCH (wszystkie rozmiary)
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA, WYWAŻANIE
Faktury VAT. Konkurencyjne ceny.
UŻYWANE OPONY ZIMOWE
BEZPOŚREDNI IMPORTER Z NIEMIEC
Łowicz, ul. Katarzynów 3, tel. 0-692-33-22-32

dok. ze str. 1

Znowu popsuli

W ten sposób POZ rozwiązały problem nałożonego na nie obowiązku tzw. opieki całodobowej - poprzez umowę z publicznym ZOZ-em. To będzie chyba najlepsza forma dla pacjentów, którzy przynajmniej będą wiedzieć, gdzie powinni się zgłosić.

Duże zmiany w POZ będą również w zakresie rehabilitacji. Wiele NZOZ inwestowało w sprzęt do rehabilitacji, ponieważ była to pewna część ich kontraktu. Obecnie rehabilitacja objęta będzie odrębnym kontraktem. I tak np. Sylwester Tworek, kierownik NZOZ „Wigor” działającego w Łowiczu przy ul. Świętojańskiej szacuje, że obecnie z bezpłatnej rehabilitacji w tym POZ będzie mogło korzystać jedynie 25% pacjentów w stosunku do liczby, jaka do tej pory korzystała z rehabilitacji. - *Rehabilitacja to wielka strata dla nas i dla pacjenta. Pacjent przechodząc do nas danego dnia mógł być umówiony na zabieg już na następny dzień. Teraz otrzyma skierowanie i będzie musiał szukać przychodni, która będzie mieć umowę na rehabilitację i zabiegi takie wykona - mówi Tworek.*

Kolejnych zmian można się spodziewać w dostępności do lekarzy specjalistów. Dotąd lekarz rodzinny - bo w tym kierunku rozwijały się POZ - starał się wiele problemów swych pacjentów rozwiązywać sam, a z czym sobie nie radził - kierował się do specjalisty i za to płacił. **Teraz lekarze rodzinni nie będą już dysponować pieniędzmi na niektóre konsultacje specjalistyczne, można się więc spodziewać, że skierowania takie będą wypisywali bez ograniczeń.** Mogą być jednak problemy z tą konsultacją, ponieważ NFZ nie zwiększył, a w niektórych przypadkach wręcz ograniczył umowy na specjalistykę. I tak np. w specjalistycznym NZOZ „Zdrowie”, działającym przy ul. Sikorskiego w Łowiczu, nie będzie już przyjmował bezpłatnie ortopeda dziecięcego, który m. in. wykonywał badanie USG stawów biodrowych u małych dzieci. Limit na okulistykę jest na takim poziomie, co w 2003 roku i nadal lekarz będzie przyjmować 10 pacjentów dziennie. Urolog i endokrynolog będą w „Zdrowiu” przyjmować na mocy

umowy z NFZ, ale zdaniem kierownictwa przychodni kontrakty te nie są wystarczające. W NZOZ „Medicus” w Kiernozie umowa na ginekologię jest o połowę mniejsza niż w 2003 roku.

Lekarze łowiccy w ostatnich dniach minionego roku, już po zakończeniu negocjacji, ale jeszcze przed podpisaniem umów, wyrażali w rozmowie z Nowym Łowiczaniec duże obawy dotyczące tego, jak te zmiany odbiją się na pacjentach. Wszyscy nasi rozmówcy spodziewają się dużych kolejek do specjalistów. Jeden z lekarzy pytany o to, jakie widziałby rozwiązanie takiego problemu powiedział, że należałoby przemyśleć obniżenie stawek za przyjęcia prywatne do takiego poziomu, aby były one bardziej dostępne dla pacjentów. Jeżeli tak się nie stanie, pacjenci będą szukać specjalistów w Skiemiewicach, w Łodzi lub w Warszawie.

NZOZ borykać się będą też z innymi problemami, które mniej lub bardziej bezpośrednio odbić się mogą na pacjentach. Obniżenie stawek na POZ o około 25% zmusi niektórych kierowników do zmniejszenia zatrudnienia, ograniczenia ilości zleczanych badań. Stawki te są też przesłanką do starań o obniżenia czynszów, które są szczególnie dotkliwe dla NZOZ działających w gminach. Większość ośrodków zdrowia, w których działają POZ to duże budynki, zbudowane w zupełnie innych realiach funkcjonowania zdrowia. Praktycznie większość z nich jest za duża, a ilość pacjentów, których obsługują jest różna.

Lekarze obiecują, że tylko z przyjęciem pacjentów w POZ nie będzie problemu, ale już konsultacje specjalistyczne, rehabilitacja i opieka lekarska po godzinach pracy może być dla pacjentów problematyczna.

(mwk)

Mamy do czynienia z wyraźnym odejściem od sensownej, znanej w wielu bogatszych niż Polska krajach Zachodu idei lekarza rodzinnego. W zamian narzuca się system bardzo przypominający to, z czym do czynienia mieliśmy za komunizmu. Ze wszystkimi tego konsekwencjami. *Wojciech Waligórski*

dok. ze str. 1

ZŁOTA WIECHA DLA IMIOŁKÓW

Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 35 obiektów, w tym 21 budynków inwentarskich. Kapituła konkursu, na wniosek Sądu Konkursowego, przyznała w grupie budynków inwentarskich 6 nagród i 6 wyróżnień. Za godną naśladowania uznano między innymi tegoroczną inwestycję Sylwestra i Wiolety Imiołków, o której pisaliśmy szeroko w jednym z lipcowych nu-

merów Nowego Łowiczana, z okazji oficjalnego otwarcia obory, które odbyło się 20 lipca br. Już wtedy osoby zwiedzające wolnostanowiskową oborę, przeznaczoną na 100 sztuk bydła, były pod wrażeniem, nie ukrywano nawet, że państwo Imiołek przekroczyli standard europejski. Szanse na zdobycie krajowej „Złotej Wiechy” wrózono Sylwestrowi Imiołkowi także podczas roz-

strzygnięcia Łódzkiej Złotej Wiechy w bratoszewickim WODR w listopadzie tego roku. Wybudowanie obory oraz jej wyposażenie było poważnym przedsięwzięciem i zamknęło się kwotą 700.000 zł. „Złota Wiecha” nie przyniosła jednak gospodarzowi żadnej nagrody pieniężnej - poza satysfakcją.

Wyróżnienie w ramach „Złotej Wiechy” przyznane zostało w szczególności za poprawną, kompleksowo rozwiązaną technologię spójną z częścią budowlaną obiektu oraz nienaganną jego realizacją. Jest to budynek wolnostojący, halowy o konstrukcji szkieletowej stalowej, o powierzchni użytkowej 908,5 mkw. Jeżeli chodzi o rozwiązania technologiczne to boksy legowiskowe wyłożone zostały matami gumowymi „Komfort”. Korytarze komunikacyjno-gnojowe przykryte zostały rusztami. Pasze treściwe zadawane są w trzech stacjach paszowych. W oborze wykorzystuje się dojarnię typu „rybia ość 2 x 5” firmy De Laval. Wydzielona została porodówka i pomieszczenie dla cieląt.

Po rozmowach z jurorami „Złotej Wiechy” na szczeblu krajowym Sylwester Imiołek doszedł do wniosku, że jego obora jest niemal doskonała - przynajmniej dla potrzeb jego gospodarstwa. I przynajmniej na razie, bo Imiołek już teraz myśli o tym, że obora na 100 sztuk bydła okaże się dla niego za mała.

(eb)



Sylwester Imiołek (pierwszy z prawej) odbiera puchar Złotej Wiechy przyznanej mu na szczeblu krajowym.

Trzej królowie na wielbłądach

W niedzielę, 4 stycznia, kościół Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu gościć będzie trzech króli, którzy przyjadą na wielbłądach. Mędrcy ze Wschodu przybędą na Korabkę w niedzielę, a nie w dniu uroczystości Trzech Króli tylko po to, aby więcej osób mogło ich tego dnia zobaczyć. Królowie na wielbłądach przyjadą do kościoła na mszę św. o godz. 10., odjadą natomiast około godz. 14, po zakończeniu mszy św., która rozpoczyna się o godz. 12.30.

Gmina Domaniewice

Oczyszczalnia przede wszystkim

Najważniejszym punktem przewizorium budżetowego na rok 2004, przyjętego przez radnych gminy Domaniewice, jak to zwykle bywa, okazały się plany inwestycyjne. Najważniejszą inwestycją roku 2004 dla budżetu gminy Domaniewice będzie rozbudowa oczyszczalni ścieków w Domaniewicach.

gu w Krępie, na co przeznaczono 25.000 zł. W przyszłym roku wykonany zostanie tylko jeden odcinek drogi w miejscowości Rogózno, który kosztował będzie gminę 200.000 zł. Droga zostanie dokończona w 2005 roku, wówczas koszt jej budowy również sięgnie 200.000 zł.

Rozpocznie się ponadto w 2004 roku realizacja energooszczędnego programu modernizacji systemu oświetlenia ulic i dróg w miejscowościach Strzebieszew i w Domaniewicach na ulicy Kolejowej. W 2004 roku na ten cel przeznaczono 30.000 zł, tyleż samo co w roku następnym. W 2004 roku gmina przeznaczy 16.000 zł na zakup sprzętu informatycznego między innymi z oprogramowaniem „Ewidencja ludności”, z czego 6.000 zł pochodzi z dotacji z budżetu państwa. W przewizorium budżetowym znalazło się także 30.000 zł na opracowanie dokumentacji na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Domaniewicach, która miałaby powiększyć się o piętro. O samym poniższym rozbudowy szkoły piszemy w odrębnej publikacji.

dok. na str. 19

REKLAMA

W imieniu swoim i władz miasta składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

wszystkim sponsorom Chojki' 2003.

Dziękuję firmom, osobom prywatnym za okazaną pomoc, za serce oraz wspaniałomyślność.

Jak co roku, tak i tym razem mogliśmy liczyć na Państwa gest i zainteresowanie.

Jednocześnie wszystkim mieszkańcom miasta i okolic składam najszczerze życzenia

zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz szczęścia w życiu rodzinnym

i sukcesów w pracy zawodowej w Nowym 2004 Roku.

Burmistrz Miasta Łowicza

Ryszard Budzałek

SPONSORZY I II NAGRODY RZECZOWEJ:

1. Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczaniec” - PATRON MEDIALNY
2. Pizzeria „Da Grasso” Mirosław Bulski, ul. Krakowska

GLÓWNY SPONSOR FINANSOWY: Firma „Partners” Sp. z o.o.,

PONADTO:

- Sklep „Agata” - Jacek Kłos,
- Firma Prywatna „Igloo” Artykuły Gospodarstwa Domowego-Kosmetyki - Marek Ciesielski,
- Firma „Gumitex” - Jan Kaźmierski,
- Hurtownia Zabawek „Sandy” Państwa Beaty i Adama Szafarowiczów,
- Master Foods Polska Sp. z o.o. Kozuski Parcel,
- MAP Partners s.c. M. Miziołek, P. Sobieszek,
- Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Spółem”,
- „Syntex” Sp. z o.o. Mirosław Kubiak, Krzysztof Zieliński,
- Henryk Maciejewski Z.H.M. „GLAZPANEL”,
- Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa,
- Cech Rzemiosł i Małej Przedsiębiorczości,
- Renata Janicka, Firma Handlowa „Węgi-Gokat”,
- Firma „Jakmar” - Jacek Brzozowski,
- Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej,
- Firma „Bracia Urbanek”,
- Firma „W Domu i W Ogrodzie”,
- Henryk Kosiorek - Przedsiębiorstwo „ROLGUM”,
- Kazimierz Grocholewicz - Sklep z Art. Elektrycznymi,
- Pan Paweł Gala,
- „ELEKTROMET” - Firma z Kutna.

R-87

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SUPER CENY
 OKIEN I MONTAŻU

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
 4-komorowy TOPLINE
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1765 722,- 1435 451,-

1435 550,- 1465

CENY NETTO

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline



Szopka jeszcze do wtorku

Kolejny raz parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu, zorganizowała przy kościele szopkę z żywymi zwierzętami. Drewniany budynek, w którym nocują zwierzęta zrobiony był trzy lata temu, rok wcześniej szopka była w innym miejscu - od strony ul. Armii Krajowej. Parafianie i inne osoby odwiedzające kościół w celu zobaczenia szopki, poznają niektóre zwierzęta, ponieważ część z nich można było już obejrzeć obok figur Świętej

Rodziny w latach poprzednich. Co roku duże zwierzęta do szopki przywożone są z tego samego miejsca - z Błonia. Zwierzęta mniejsze dostarczają parafianie i inne osoby z okolic Łowicza. Wszystkie cyrkowe zwierzęta mają swoje imiona, które wielu łowiczian już zna, lamy to Mercedes i Karina, osioł ma na imię Rambo, kuc - Karlik, kozy - Wandzia i Bolek, na jaka wszyscy wołają Belka. Szopkę ze zwierzętami można jeszcze oglądać do uroczystości Trzech Króli. (mwk)

TOPOLE PADŁY

W miejscu wyciętych drzew będą posadzone nowe

403 drzewa poddane zostaną konserwacji a 75 drzew, głównie dużych, będących w bardzo złym stanie topól, zagrażających zdrowiu i życiu ludzi, zostanie wyciętych na terenie Łowicza przez skierniewicką firmę „Grań”.

Większość z tych drzew już zniknęła, wywołuje to pytanie, czy ratusz przewiduje tylko wycinanie miejskiego drzewostanu, czy ma plany dotyczące jego odbudowy, tym bardziej, że ani w tym roku, ani w ubiegłym na terenie Łowicza drzew nie sadzono.

Ubytki widać przede wszystkim w miejscach gdzie rosły duże topole, np. na ulicy Ułańskiej i przy Przedszkolu nr 2 na os. Starzyńskiego. Robert Oberman, zastępca naczelnika Wydziału Spraw

Komunalnych w ratuszu powiedział nam, że wycięcia te były konieczne i dodał, że w przyszłych latach topole będą definitywnie znikać z terenu miasta. Zapewnił nas jednak, że rok przyszedł będzie stał pod znakiem dużej akcji sadzenia drzew na miejskich gruntach, w sumie posadzonych zostanie około 200 młodych drzewek, określono już nawet, że będą to przede wszystkim akacje kuliste o wysokości ok. 2,5 metra. Ratusz chce sadzić drzewa w miejscach, w których będą one mogły rosnąć przez następne dziesięciolecie. W takich miejscach trzeba więc wykluczyć to, że będą one zagrażać, planowanym inwestycjom, czy istniejącej infrastrukturze technicznej. Stąd też wybór drzewa, które będzie sadzone: akacja kulista ma system korzeniowy, który nie rozrasta się zbyt i jej korona też nie

ma tendencji do zbyt szybkiego rozrastania się. Jest to drzewo, które dobrze rozwija się w miastach i jest mało uciążliwe w pielęgnacji.

100 sztuk drzewek zakupi Zakład Usług Komunalnych, posadzi je firma zajmująca się konserwacją zieleni, do tej liczby kolejne sto sztuk dokupi ratusz. *Posadzimy drzewa przede wszystkim w tych miejscach, w których zostały one wycięte w latach minionych, na pewno pojawią się one w miejscu topól na ulicy Ułańskiej. Na terenie przedszkola przy Starzyńskiego nasadzeniami drzew zobowiązała się zająć dyrektor placówki - powiedział nam Oberman.*

Kolejne miejsca, gdzie mają zostać posadzone drzewa to m. in. ulice Bonifaterńska, Katarzynów i Kaliska. Na tej ostatniej ulicy posadzono drzewa pięć lat temu, do chwili obecnej nie przetrwało prawie żadne, zniszczyli je wandal. (tb)



Tak wygląda miejsce, w którym rosły topole przy przedszkolu nr 2.

Cena żyta podzieliła radę

Tylko jeden głos zdecydował na sesji Rady Gminy Zduny, w czwartek 11 grudnia o wysokości przyszłorocznej ceny zboża służącej do obliczania podatku rolnego na terenie gminy. Będzie ona wynosiła 30 złotych za kwintal żyta, jest to więcej o złotówkę niż cena obowiązująca w tym roku.

Propozycję by podnieść cenę zboża z 29 zł na 30 zł złożył radnym na sesji wójt Jarosław Kwiatkowski. Argumentował to potrzebami gminy, w tym koniecznością zabezpieczenia planowanych inwestycji oraz niepewną przyszłość finansową gminy w rzeczywistości Unii Europejskiej. Propozycja spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem części radnych, a w tym Zbigniewa Bończaka, który zabrał głos po wójcie i postawił wniosek, by pozostawić cenę żyta na dotychczasowym poziomie. Głos ten został po-

party przez część radnych i sołtysów w tym przez Edwarda Pierzchałę sołtysa z Szymanowic, który wdał się nawet w krótką utarczkę słowną z przewodniczącym rady Ryszardem Anyszką, bo zabrał głos bez udzielenia mu go.

Wobec dwóch wniosków, radni nie mogli zdecydować, który ma zostać głosowany pierwszy, wójt czy Bończaka, ostatecznie rozstrzygnęło to głosowanie, w którym radni większością, bo 9 głosami opowiedzieli się za tym by pierwszym przegłosować wniosek wójty, jako najdalej idący. W ostatecznym głosowaniu 7 radnych opowiedziało się za wnioskiem wójty, 6 było przeciwnych, a 2 wstrzymało się od głosów.

Stawki pozostałych podatków od nieruchomości i od środków transportu nie zostały zmienione i uchwalono je na dotychczasowym poziomie. Głos ten został po-

Gmina Kocierzew

Bobry na razie bezpieczne

Decyzja o zgodzie na odstrzelenie ośmiu bobrów z terenu gminy Kocierzew, wydana przez wojewodę łódzkiego została wstrzymana przez wojewódzkiego konserwatora przyrody. Decyzja podyktowana jest pewnymi wątpliwościami natury prawnej - m. in. ministerstwo środowiska uważa, iż to ono powinno wydać wspomniane pozwolenie, a także zwraca uwagę na potrzebę skonfrontowania decyzji z ustawą o ochronie zwierząt, dlatego właśnie obecnie oczekuje ono na wykładnię przepisów, jaką przedstawić mają prawnicy wojewody.

A w tym czasie bobry bez przeszkód kontynuują dewastację terenów w Osie-

ku, gdzie mają swoje siedlisko. Jak informował na poprzedniej sesji rady gminy wójt Robert Sikorski, jeśli ktoś nie wie, od czego pochodzi zwrot „zobrować”, powinien zajrzeć do Osieka. W roku 2002 pozwolenie dotarło do gminy, dopiero zimą, kiedy wody ścięte były lodem, a bobry siedziały w żeremiach - ich odłów był praktycznie niemożliwy. Również teraz opóźnienie spowodowane wspomnianymi wątpliwościami spowodować może podobny stan.

Przypomnijmy, że bobry w tej gminie znajdują się także w okolicach Kocierzewa, i jak na razie egzystująca tam para nie wyrządza nadmiernych szkód - tych sztuk zezwolenie nie obejmuje. (wcz)

Gmina Kocierzew

Trwają prace nad klasami dla zerówki

Po feriach szkolnych zakończyć się mają prace przy adaptacji mieszkań nad kotłownią w Niepublicznym Zespole Szkół w Kocierzewie, w których powstać mają sale lekcyjne, kuchnia i sanitariaty. Uczyć się tam będą najmłodsze dzieci z zerówki, a z trzech kompletów mieszkań powstaną: z pomieszczeń znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły klasa o powierzchni 38 metrów kwadratowych, korytarz i jedno dodatkowe pomieszczenie o powierzchni 26 metrów. Z dwóch pozostałych kompletów mieszkań powstaną z kolei: sala lekcyjna o powierzchni 51 metrów kwadratowych, trzydziestodwumetrowe zaplecze kuchenne, sanitariaty i pomieszczenie towarzyszące. Do pomieszczeń tych istnieje niezależne wejście od strony wschodniej budynku, podczas ferii, aby nie zakłócać zanedo przebiegu zajęć

pracownicy łowickiej firmy Eko-Piec, która to firma zajmuje się realizacją całej inwestycji, przebijają także otwór wejściowy w ścianie łączącej pomieszczenia z resztą kompleksu szkolnego. Obecnie firma wyburzyła już ścianki działowe, zniknął też istniejący tam komin wentylacyjny. Okazało się także, iż konieczne będzie zerwanie wszystkich podłóg i wylanie nowej posadzki.

W adaptowanych pomieszczeniach - w dwóch kompletach, trzeci traktowany był jako składzik - do niedawna mieszkali jeszcze pracownicy szkoły, którzy wyprowadzili się stamtąd do wyremontowanego domu nauczyciela, dzięki czemu znalazło się miejsce na siedzibę dla zerówki. Całościowy koszt inwestycji to kwota 120 tysięcy złotych. Zajęcia w nowych pomieszczeniach rozpocząć się mają po ferii. (wcz)

REKLAMA

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

OPTIMUS Tanie zestawy regeneracyjne do drukarek

- HP
- EPSON
- CANON
- LEXMARK

Sprzedaż: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
 Serwis: Łowicz, ul. Gen.Sikorskiego 5, tel.(046) 837 61 97
<http://www.pcmarbo.com.pl> e-mail:pcmarbo@onet.pl

MARKET POLKAT

ZAPRASZA NA ZAKUPY

W SPRZEDAŻY:

MOTYL OGÓRKI 900 g	-2,48
MOTYL MAJONEZ 320 g	-2,17
MOTYL CHRZAN 290 g	-2,12
KAWA JACOBS KRONUNG 250 g	-6,31
CZEKOLADY ALPEN GOLD 100 g	-1,53
EDAL MAK 500 g	-3,65
EDAL RODZYNNKA 100 g	-0,85

KUPUJ W POLKACIE
 - A CENNE KONKURSOWE NA GRODY
 MOGĄ BYĆ TWOJE

Łowicz, ul. Koński Targ 9



Jan Dąbrowski - Łowiczanie Roku 2003

SUKCES NIE PRZYCHODZI OD RAZU

W trzynastym roku swej pracy na stanowisku prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, Jan Dąbrowski zaczyna zbierać owoce zaangażowania swojego i potężnego zespołu ludzi, którym kieruje. Spółdzielnia przerabia tyle mleka, ile nigdy dotąd, jest nowoczesna jak nigdy dotąd i, co najważniejsze: jest już gotowa do ekspansji na wielkim, europejskim rynku. To nie są sukcesy wyłącznie tego roku, jednak finał wieloletnich starań przypadł właśnie teraz - i właśnie dlatego redakcja Nowego Łowiczana przyznała Janowi Dąbrowskiemu tytuł Łowiczana Roku 2003

Zawsze żywiłmy podziw dla dokonania łowickiej OSM w ostatnich latach. Z jednej z setek spółdzielni mleczarskich, jakimi usiana była Polska pod koniec PRL, dalekich od standardów europejskich, przekształciła się w jedną z pięciu największych spółdzielni tej branży w kraju. Pod względem ilości przerobionego mleka OSM Łowicz była, według danych za rok 2002 trzecia w kraju. W ciągu 10 miesięcy 2003 roku łowicka spółdzielnia skupiła prawie o 10% więcej mleka niż w analogicznym okresie rok wcześniej, więc i rekordowy skup 138 milionów litrów z roku 2002 zostanie prawdopodobnie, po podliczeniu roku 2003, znacznie przekroczony. To mleko jest dobrze zagospodarowywane: w klasyfikacji spółdzielni mleczarskich o największym przychodzie ze sprzedaży, OSM Łowicz także jest trzecia w kraju. Czwarta jest pod względem wysokości zysku netto, czwarta także jeśli chodzi o wysokość kapitałów własnych, czwarta wreszcie, jeśli weźmie się pod uwagę wielkość nakładów inwestycyjnych.

I właśnie rok 2003 był dla spółdzielni rokiem szczęśliwego zakończenia wszystkich najważniejszych inwestycji

modernizujących zakład, czyniących go zdolnym do przetrwania nie tylko na polskim, ale i do konkurencji na europejskim rynku. Prezes Dąbrowski, zawsze w latach poprzednich ostrożny w ocenie tego, czy przystąpienie Polski do Unii Europejskiej jest szansą czy zagrożeniem dla naszego mleczarstwa, podkreślający ogrom wysiłku, jaki spółdzielnia musi włożyć, by sprostać wymaganiom Brukseli - tej jesieni był już człowiekiem innym, z coraz większym optymizmem patrzącym w przyszłość, dostrzegającym dla łowickiej spółdzielni coraz większe szanse na wielkim, unijnym rynku. Że na to optymistyczne patrzeć w przyszłość może sobie teraz pozwolić, jest jednak zasługą jego osobistą i zespołu ludzi, którymi kieruje. Opowiemy historię tego sukcesu.

Była duża, ale nie nowoczesna

Zakład przy ulicy Przemysłowej w Łowiczu wybudowano w latach siedemdziesiątych, otwierano go z pompą właściwą epoce, kiedy „Polska rosła w siłę, a ludzie



23 grudnia 2003. Tytuł Łowiczana Roku wręcza prezesowi Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu Janowi Dąbrowskiemu (w środku) redaktor naczelny Nowego Łowiczana Wojciech Waliński.

żyli dostatniej”. Zakład zaprojektowany był jednak według norm z okresu jeszcze wcześniejszego, z lat sześćdziesiątych XX wieku, a że ilość przerabianego mleka dwukrotnie przekroczyła nominalne zdolności produkcyjne: przerabiano 200 tysięcy litrów dziennie, choć projekt przewidywał 100 tysięcy, jakość wyrobów nie miała szans na rynku z chwilą jego otwarcia na konkurencję z zewnątrz. Konkurencja ta będzie pełna po 1 maja 2004 roku, ale w części rynek polski otwo-

rzył się na importowane artykuły żywnościowe już po podpisaniu układu stowarzyszeniowego z Unią Europejską w 1991 roku. Od lat 90-tych w polskie mleczarstwo zaczęły też inwestować wielkie branżowe koncerny, jak Zott czy Danone.

Łowicka mleczarnia mogła podzielić los upadłych zakładów z najbliższej okolicy, jak tych z Głowna czy Żychlina, mogła stać się niewielkim zakładzikiem lokalnym, a jednak wybiła się. Decydujące

były strategiczne decyzje podjęte przez zarząd spółdzielni już z Janem Dąbrowskim jako prezesem pod koniec roku 1990. Prezes wiedział jak wygląda rynek artykułów mleczarskich na świecie, wiedział jak funkcjonują wielkopowierzchniowe magazyny handlowe, wiedział, że nie można będzie już za kilkanaście miesięcy sprzedać w Polsce mleka w butelce z aluminiowym kapslem, bo ubędzie ludzi, którzy takie będą chcieli kupić.

dok. na str. 9

Krok po kroku

Łowicka mleczarnia kierowana przez prezesa Dąbrowskiego sięgała po różne metody współpracy z rolnikami. Jedną z nich był niekonwencjonalny pomysł wydawania, od roku 1997 miesięcznika „Płon Łowicki” - lokalnej wkładki znanego, ogólnopolskiego pisma rolniczego „Płon”. Łowicka wkładka dostarczana jest do rolników będących dostawcami mleczarni. Jej lektura to lektura swojego rodzaju kroniki, tego, co się działo w spółdzielni w kilku ostatnich latach. Oto ciekawsze fragmenty z kilku roczników „Płonu łowickiego”

28 grudnia 1997 roku

- Od ponad dwóch lat nasi dostawcy mleka korzystają ze znacznej pomocy z pośrednictwem spółdzielni. W tym celu spółdzielnia w 1995 roku zaciągnęła specjalny kredyt branżowy w wysokości 2 mln nowych złotych, czyli 20 mld starych złotych. Od połowy 1995 roku do końca września 1997 roku rolnicy korzystający z tej formy pomocy kupili między innymi: 50 jałówek hodowlanych, 105 krów, 389 schładzalników zbiornikowych, 58 kosiarek rotacyjnych, 56 zgniataczy ziarna, 9 przetrząsaczy siana, 9 zbieraczy pokosów, 3 dojaraki przewodowe itp.

- Prezes Jan Dąbrowski w wywiadzie po kontroli unijnych inspektorów mówił - Zgadza się z uwagami inspektorów unijnych, którzy mieli zastrzeżenia do stanu technicznego niektórych działów produkcyjnych. Na przykład solownia wymaga generalnej modernizacji. Odbiór mleka z samochodów odbywa się pod gołym niebem, a powinien pod dachem.

1 lutego 1998 roku

- Dostosowywanie się do wymogów nowej normy przebiega najsprawniej w tych spółdzielniach mleczarskich, które od dawna pracują nad poprawą jakości mleka. Właśnie w takich spółdzielniach jak OSM Łowicz wprowadzenie nor-

my nie jest szokiem czy problemem nie do rozwiązania, bo jej podstawowe wymogi obowiązują tu od lat. W gospodarstwach dostawców mleka do OSM Łowicz pracuje już prawie 7 tys. schładzarek do mleka i 630 zbiorników chłodzących. Ale i tak każdego prawie dnia zamawiane są nowe.

1 marca 1998 roku

- Miniony rok zapisał się wzrostem skupu mleka o 7% w porównaniu z rokiem poprzednim, i co szczególnie ważne dla dostawców - wzrostem ceny płaconej za dostarczone mleko o 14,5%. Średnia cena mleka w OSM Łowicz w 1997 roku wynosiła 0,711 zł, gdy średnia cena w kraju w tym okresie - 0,586 zł. Różnica na korzyść OSM Łowicz wynosi 22%.

5 kwietnia 1998 roku

- W skali całej spółdzielni, mimo tego, że od 1990 roku ubyło 1600 gospodarstw produkujących mleko, przyrost białego surowca był taki, jakby w kalendarzu przybył trzynasty miesiąc w roku. I choć obecnie pozycja na polskim rynku nie jest dla nas pierwszoplanowym zadaniem, to stale podnoszenie jakości wyrobów i modernizowanie zakładu służy także celowi przyszłego większego eksportu.

3 maja 1998 roku

- Niedawno w Warszawie odbyła się VIII Prezentacja Artykułów Żywnościowych „Żywność 98”. Dla Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu „Żywność 98” była okazją do zaprezentowania konsumentom swych nowych produktów, które już zdobywają popularność na rynku. A o tym, że łowickie wyroby nie tylko cieszyły oczy estetycznymi opakowaniami, ale też zachwycały podniebienia, niech świadczy nadanie spółdzielni konsumentom znaku jakości oraz przyznanie nagrody Prezesa PSL „Żywność 98” Jarosława Kalinowskiego.

Z Boczek przez Łódź, Warszawę do Łowicza

Jan Dąbrowski ukończył Szkołę Podstawową w Boczkach w gminie Kocierzew w 1970 roku, następnie uczył się w Technikum Mechanicznym w Łodzi, które ukończył w 1975 roku - specjalizacja automatyka przemysłowa. W tym samym kierunku kontynuował naukę na wydziale Mechaniki Precyzyjnej na Politechnice Warszawskiej w latach 1975 - 1980.

Po ukończeniu studiów przez dwa miesiące pracował w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Kablowego w Ożarowie Mazowieckim. Od stycznia 1982 do stycznia 1983 roku odbywał służbę wojskową. Po jej zakończeniu, w styczniu 1983 roku rozpoczął pracę w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, chociaż dzisiaj szczerze przyznaje, że mleczarnia była raczej ostatnim miejscem, w którym szukał pracy. W ciągu pierwszych 7 lat pracy zmieniały się stanowiska pracy Jana Dąbrowskiego w dziale technicznym mleczarni. Kolejno pełnił funkcje - kierownika warsztatu mechanicznego, specjalisty do spraw ener-

getycznych, głównego mechanika. Dzięki tej pracy poznawał specyfikę działania spółdzielni.

W listopadzie 1990 roku został prezesem mleczarni. Jednak nie od razu rada nadzorcza spółdzielni podjęła taką decyzję. Na stanowisko prezesa kandydował już w kwietniu. Dziś mówi, że wtedy przegrał, ponieważ mówił rolnikom, że trzeba będzie poprawiać jakość mleka, zainwestować w linię do pakowania mleka w kartony. Taki kierunek rozwoju okazał się jednak nieunikniony, dawne czasy, gdy dało się sprzedać wszystko, bez względu na jakość - nie wróciły.

Żona Jana Dąbrowskiego, Tamara, jest nauczycielką w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, prowadzi też kursy doskonalące dla nauczycieli jako doradca metodyczny. Córki Jana Dąbrowskiego uczą się w Łowiczu. Starsza - Karolina jest studentką Kolegium Języków Obcych - kierunku język angielski, młodsza - Rozalia uczennicą kasy III Gimnazjum nr 4 na Bratkowicach.

(mwk)



Prezes pracuje dla innych

Prezes OSM w oczach rodziny, przyjaciół i współpracowników

Łowiczanie Roku 2003 jest osobą, która nie robi wokół siebie szumu, nie pozwala się widywać przy różnych okazjach, czy okoliczności tego wymagają, czy nie. Ci jednak, którzy go znają - ci go cenią. Z rozmów, jakie na temat prezesa Jana Dąbrowskiego odbyliśmy z rodziną, współpracownikami, podwładnymi, wylania się obraz człowieka przedsiębiorczego, kompetentnego, stawiającego sobie jak i współpracownikom odważne, ale realistyczne cele. Dobrego gospodarza, całkowicie zaangażowanego w sprawy spółdzielni, a przy tym człowieka skromnego, nie wywyższającego się, mającego świetny kontakt z rolnikami.

Dąbrowski jest - jak go określa brat Wiesław, przewodniczący rady powiatu łowickiego - wymagającym szefem, osobą dla której w największym stopniu liczy się dyscyplina pracy i odpowiedzialność. Jest bezwzględny w egzekwowaniu swoich decyzji, wymagający, ale właśnie takim działaniem wraz z zarządem, na którego czele stoi, doprowadził do przeobrażeń w firmie, które pozwoliły osiągnąć sukces. - *Taki był od najmłodszych lat* - wspomina brat - *Od zawsze miał w sobie poczucie odpowiedzialności za to co robił, jakie kroki podejmował. W dużej mierze takie wychowanie wyniosł z domu. Ojciec był budowniczym i dysponentem kółka rolniczego w Boczkach - w tamtej rzeczywistości jedynej oazy niepaństwowej działalności gospodarczej - jak to określa Dąbrowski. - Na pewno poczynione wtedy spostrzeżenia i uwarunkowania w jakich brat dorastał, miały wpływ na jego*

późniejsze poczynania. Z całą pewnością ojciec był dla niego wzorem operatywności i woli działania - rodzice od podstaw na gołej ziemi pobudowali gospodarstwo, a że ojciec zmarł, gdy Jan Dąbrowski miał 20 lat, młody człowiek obserwował, jak matka w takiej sytuacji radzi sobie w zarządzaniu gospodarstwem.

Jak każdy chłopak, przyszły prezes mleczarni grał też w piłkę nożną w miejscowym LZS, udzielał się w straży. We wszystkim co robił od zawsze był jednak obowiązkowy i sumienny - także w wykonywaniu obowiązków gospodarskich, które nakazywali rodzice, a później w pomocy samotnej matce. Nawet w dziecięcych zabawach, w grach sportowych, zawsze przewodził wśród rówieśników. - *Bardzo dobrze się uczył - ciągnie dalej Wiesław Dąbrowski. - Dostał się na Politechnikę Warszawską, a przecież w tamtych czasach, w dodatku chłopakowi ze wsi naprawdę trudno było się tam znaleźć. Zawsze dążył uparcie do wyznaczonego celu, pewność siebie i upór, a przede wszystkim zdolności kierownicze, stawianie wyzwań sobie i innym - to od zawsze w nim było - wspomina przewodniczący.*

- *Dobry gospodarz* - mówi o Janie Dąbrowskim wiceprezes łowickiej mleczarni Wojciech Jezierski. - *To dzięki niemu z firmy, która dysponowała bardzo ograniczoną ofertą produktów: masło, sery i kazeina, udało się stworzyć przedsiębiorstwo, którego oferta rynkowa posiada markę znaną nie tylko w kraju ale i za granicą. Jest wymagający i rzeczowy - ciągnie dalej Jezierski - jednocześnie sprawiedliwy w ocenie, ale nie toleruje, gdy ktoś nie daje z siebie wszystkiego. Tak jak od własnej osoby, tak i od innych wymaga pełnego zaangażowania. Ludzie wiedzą, że najistotniejsza jest firma i wiedzą, kto*



Jan Dąbrowski

jest kompetentny do podejmowania decyzji i kto wszystko sprawdza. Jednocześnie, co bardzo ważne, nie boją się przyjąć do przesa i zwrócić się z trudnej sytuacji i problemów, bo wiedzą, że otrzymają pomoc - zapomni, dofinansowanie kształcenia.

- *Tych 500 pracowników - dodaje instruktor służby surowcowej Ryszard Kępka - podobnie jak ich rodziny wie, iż stawiane są im wysokie zadania, ale w zamian mają zapewniony byt i stabilizację życiową. Jeżeli ktoś będzie w tej mle-*

kreślają wszyscy rozmówcy. - Jest w kraju ponad 400 firm zajmujących się przetworzeniem mleka i łowicka spółdzielnia zawsze plasuje się w pierwszej piątce - mówi Wojciech Jezierski. - W związku z tym wiele osób twierdzi, iż Dąbrowski jest za skromny, że nie sprzedaje swoich sukcesów w mediach. Mało tego, jak relacjonuje Dariusz Kostusiak, radni spółdzielni w dowód uznania chcieli podnieść prezesa pensję i ten kategorycznie odmówił. - To człowiek honoru - kończy Kostusiak. - Ambicja, honor i uczciwość - to określenia, które najlepiej opisują tę charakterystyczną postać. Taka postawa jest niezwykle ważnym sygnałem dla osób które swoją przyszłość i swój byt związały z łowicką mleczarnią. Jak mówi Ryszard Kępka mleczarnia osiąga takie sukcesy, bo zarząd na czele z Dąbrowskim pracuje w interesie rolników - właścicieli spółdzielni. - To jest około 22 tysięcy osób, które swój byt związały z mleczarnią i w tych trudnych czasach udaje im się przetrwać, a znacznej części także rozwijać. Wydaje mi się, że stąd płynie ten sukces mleczarni, iż prezes pracuje dla innych.

Takie zaangażowanie w prowadzenie spółdzielni nieuchronnie powoduje ograniczenie czasu, jaki prezes może poświęcić rodzinie: żonie i dwóm córkom. - *Do domu nie wraca wcześniej jak o 19.30. a często i później - mówi Wiesław Dąbrowski - jednak ten brak czasu rekompensuje rodzinie wtedy, kiedy jest obecny. Przez te wszystkie lata wyjeżdżał na narty bądź nad morze, starał się jak najwięcej czasu spędzić z rodziną, także przed śmiercią matki, kiedy leżała chora, był w domu rodzinnym codziennym gościem.*

- *Prezes Dąbrowski jest osobą bardzo stanowczą - dorzuca swoją opinię Jarosław Baczyński - powiatowy lekarz weterynarii. - To dobry organizator, o czym świadczą sukcesy mleczarni. Z tego co udało mi się zaobserwować bardzo wymagający w stosunku do pracowników. Początkowo sceptycznie odnosił się do wejścia Polski do Unii Europejskiej, ale zrozumiał, że nie ma innego wyjścia. Podjął decyzję o olbrzymich inwestycjach, przeznaczając na nie wszystkie dochody i to zaprocentowało tym, że zakład ma uprawnienia do eksportu przetworów UHT na rynki europejskie.*

Jednocześnie prezes - jak opowiada dalej Baczyński - jest bardzo życzliwy w stosunku do ludzi. Przypomina sobie jak na prośbę Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej Dąbrowski jakieś trzy lata temu użyczył nieodpłatnie autobusów, dzięki czemu dzieci mogły wyjechać na kolonie. - *Jest bardzo energiczny, stanowczy, słowny, punktualny, a przede wszystkim ma siłę przebicia - charakteryzuje postać prezesa Baczyński. - Jest uparty, ma olbrzymią wiedzę i wytrwale dąży do celu - wtępuje mu w tych opiniach Bogdan Jakubowski. - Właściwy człowiek na właściwym miejscu - mówi Ryszard Kępka.*

Większość osób podkreśla, iż Dąbrowski ma dar przekonywania innych do swoich pomysłów i koncepcji, jednocześnie potrafi też współpracować, słuchać, daje się przekonać do pomysłów innych, jeśli poparte są konkretnymi argumentami. - *Rozmowa z czarodziejami obiecującymi złote góry kończy się dosyć szybko - zauważa Stanisław Jabłoński.*

Wojciech Czubałka

Krok po kroku

- Czasami czujesz się zmęczony, świat wydaje ci się szary i nieciekawym, a kolejna kawa nie smakuje. Sięgnij wtedy po idealną parę, czyli kawę ze śmietanką łowicką - zachęca reklama kolejnego mleczarskiego wyrobu z łowickiej spółdzielni. Śmietanka UHT sprzedawana jest w małych 10-gramowych kubeczkach, takich w sama raz do jednorazowego użycia. Wśród nowości z Łowicza znalazły się ponadto: kawa mrożona po wiedeńsku, pudding UHT o smaku czekoladowym i waniliowym, a także sok cytrynowy oraz porcjowane sery: gouda, podlaski, edamski, em-en, rolada ustrzycka.

14 czerwca 1998 roku

- Sprawą, która niepokoiła nie tylko zarząd OSM, ale i wszystkich członków była konkurencja z pobliską firmą mleczarską „Bakoma”. „Bakoma” starała się „łowiczowi” podkupić dostawców. Dziś większość tych, którzy odeszli do „Bakomy” ubiega się o ponowne przyjęcie w poczet dostawców spółdzielni...

- Najwięcej mleka w 1997 roku dostarczyli: Stanisław Grochowski z Osmolina, gdzie posiada 40 ha gospodarstwo - 139.013 litrów mleka, Janusz Staszewski sprzedał 95.285 litrów, a gospodaruje na 25 ha ziemi w Trzaskowicach. Marian Fidyrych z Józina, gdzie ma 24 ha gospodarstwo, sprzedał 84.513 litrów mleka.

12 lipca 1998 roku

- 26 czerwca odbyła się uroczystość otwarcia Oczyszczalni Ścieków Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu. Przez cały czas budowy każdą wydaną złotówkę oglądaliśmy dwa razy - mówi dalej prezes Dąbrowski - *Dzięki temu nie przekroczyliśmy sporządzonego w 1995 roku kosztorysu, mimo inflacji i wzrostu cen od tego czasu. Ograniczyliśmy koszty i staraliśmy się, by powstał obiekt ekonomiczny w eksploatacji. I rzeczywiście - nasza oczyszczalnia na oczyszczanie 1m³ ścieków zużywa 7 razy mniej energii elektrycznej niż inne, podobne. Oczyszczalnia posiada moce umożliwiające jej przerób 2650 m³ ścieków na dobę. Woda,*

która wychodzi z obiektu ma wysoką klasę czystości i mogą żyć w niej ryby (jak dowodzą choćby te pluskające się w oczkach wodnych zasilanych wodą z oczyszczonych ścieków). Ta woda jest czystsza niż płynąca w naszej rzecze - *Bzurze* - mówi prezes Dąbrowski. Oczyszczalnia spełnia wszystkie normy ochrony wód, nie tylko dziś obowiązujące, ale i te, które obowiązywać będą u nas po roku 2000, gdy prawdopodobnie staniemy się członkiem Unii Europejskiej.

9 sierpnia 1998 roku

- *Decyzją zarządu, przy aprobacie rady nadzorczej, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu zaczyna zmieniać gotówkową formę wypłat za mleko na bezgotówkową. Swoim dostawcom proponuje zakładanie w bankach rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, tzw. ROR-ów. Zmiana sposobu wypłat następować będzie stopniowo. Do tej pory część wypłat realizowana była poprzez różne banki, a część wypłacana w postaci gotówki. Wybór banku należy od rolnika, OSM niczego w tym względzie nie narzuca, będzie jedynie doradzać. Aby przyspieszyć przepływ pieniędzy, mleczarnia będzie przekazywać bankom wypłaty na dyskiety, co również ograniczy koszty operacji. Zarząd OSP zawsze umowy z takimi bankami, które nie będą pobierały prowizji ani od mleczarni, ani od rolników.*

20 września 1998 roku

- *W celu przygotowania gospodarstw mlecznych do wymogów Unii, nasze służby będą ściśle współpracować ze spółdzielnią mleczarską - powiedział Jarosław Baczyński, rejonowy lekarz weterynarii w Łowiczu - Pani Ewa Chmielewska, rejonowy inspektor weterynarii opracowała program i procedury wdrażania przepisów dotyczących atestacji gospodarstw. Inspekcja Weterynaryjna w Łowiczu, wkrótce wspólnie z działem skupu miejscowej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej zostanie określona liczba gospodarstw, które w pierwszej kolejności będą przygotowywane do atestacji.*

czarni dobrze pracował i wykonywał sumiennie postawione zadania, może mieć pewność, iż w tych trudnych czasach nie zasilił grona bezrobotnych.

Pytany o przyczyny sukcesów spółdzielni wiceprezes Wojciech Jezierski szuka ich w sposobie zarządzania. W tym, iż jak sam to określa, spółdzielnia prowadzona jest „po gospodarstwu”. - *Nie ma takiego urzędniczego podejścia „od-do” - mówi - ale prezes działa jak dobry gospodarz, tak aby gospodarstwo się rozwijało. Zresztą patrząc na skalę firmy - dodaje - z typowym urzędnikiem nic by się nie udało.*

To gospodarskie podejście zauważają też osoby z zewnątrz, które odwiedzają łowicką mleczarnię. Stanisław Jabłoński - kierownik działu skupu przypomina sobie zaskoczenie pewnej delegacji, której członkowie mówili, iż u nich w przedsiębiorstwie przede wszystkim stoją olbrzymie biurowce, prezes zasiada w skórzanym fotelu, za to hale produkcyjne w niczym nie mogą się równać z tymi łowickimi. - *To jest podejście gospodarza, który wie co ma robić - kontynuuje Jabłoński. - Na wsi nie buduje się najpierw okazałego domu mieszkalnego, a potem dopiero stodoły, bo może się okazać, że na tę stodołę już zabraknie i ona nigdy nie powstanie.*

Takie rolnicze porównania mają swoje uzasadnienie, jako że prezes - sam wywodzący się z środowiska wiejskiego - ciągle się z nim utożsamia. - *W stosunkach z radą nadzorczą - mówi jej prezes Bogdan Jakubowski - zawsze trzyma stronę rolników, tak aby w firmie ich interesy były jak najlepiej zabezpieczone. Jak relacjonuje Dariusz Kostusiak - producent mleka ze Strugienic, a jednocześnie członek rady nadzorczej spółdzielni - *Nigdy nie było takiej sytuacji, aby Dąbrowski wywyższał się z tego powodu, iż jest prezesem. Często na spotkania z producentami, aby nie stwarzać sztucznej bariery, przyjeżdża nie w garniturze, ale tak jak oni na przykład w swetrze.**

Świadczy to również o jego wielkiej skromności, co w rozmowie z nami pod-



dok. ze str. 7

SUKCES NIE PRZYCHODZI OD RAZU

W 1990 roku, za zgodą Rady Nadzorczej zarząd zaciągnął inwestycyjny kredyt komercyjny w wysokości, która zartwożyła przyjaciół, a niechętnym dała powód do stukania się w głowę: 2 milionów dolarów. Przeznaczono go na zakup pierwszej w dziejach spółdzielni linii do sterylizacji i pakowania w kartoniki mleka UHT. Łowicka OSM była trzecią spółdzielnią mleczarską w Polsce, która zdecydowała się na taki krok, wcześniej były tylko spółdzielnie w Gdańsku i na warszawskiej Woli. Zdecydowano się na kartoniki austriackiej firmy Combiblock, z nadrukiem chłopca przechylającego do ust szklankę mleka.

Uzyskanie tego kredytu nie było zresztą łatwe. Nie udało się go otrzymać w Łowiczu, nawet w BGŻ, który przecież firmę znał, a był zobowiązany do kredytowania przemysłu spożywczego. Bankowcom wydawało się wówczas, że to zbyt duże ryzyko, aby w takim małym mieście jak Łowicz tak duża inwestycja miała szansę się zwrócić. Bardziej bezpiecznie wydawało się inwestowanie w dużych miastach, takich jak np. Gdańsk. Udało się jednak ten kredyt uzyskać w Banku Śląskim. Pierwsze mleko w kartonach opuściło linię produkcyjną 28 października 1991 - to musiała być środa lub sobota. Inny dzień tygodnia nie wchodził w rachubę, bo w Łowickim są zakorzenione w tradycji zwyczaję związane z przeprowadzkami i rozpoczynaniem nowych rozdziałów życia. Powinno się je zaczynać w dni maryjne, czyli w środy lub w soboty, nie wyobrażali sobie, by mogło być inaczej. Uszanowali ten obyczaj.

Decyzja była śmiała, ale osadzona dobrze w realiach. Łowicka spółdzielnia nie wchodziła bowiem w lata dziewięćdziesiąte zadłużona i dlatego mogła sobie na kredyt pozwolić. Realia inne niż finansowe przysparzały jednak trudności. Niełatwo było jednak w krótkim czasie znacznie poprawić jakość mleka. Zmuszeni byli więc do wybierania tego lepszego. Pierwsze badania jakości dostarczanego mleka wykazały, że tylko 3 tysiące litrów dziennie dostarczanego do mleczarni mleka jest dobrej jakości, nadającej się do produkcji UHT - a pierwsza linia miała wydajność 5 tys. litrów. Ponieważ nie było wówczas klas czystości, mleko lepsze nazywali „mlekiem specjalnym”. Aby zachęcać rolników do poprawy jakości płacili za nie wyższą cenę. W ten sposób rozpoczęli systematyczną pracę z rolnikami, mającą ich skłonić do podwyższania jakości.

Na początku lat 90-tych cena skupu mleka od dostawców była w OSM Łowicz średnio o 20% niższa niż średnia



Łowicka mleczarnia przerabia dziś około 600 tysięcy litrów mleka dziennie - z tego dużą część wypuszcza na rynek w postaci wyrobów UHT.

cena, jaką płacili mleczarnie w Polsce. Obecnie OSM płaci o 20-25% więcej niż wynosi średnia krajowa.

Po sprowadzeniu linii do kartonowania mleka, wielu pracowników miało wątpliwości, czy na tak pakowane mleko będzie popyt.

Ponieważ wraz z linią przywiezione były kartoniki z winem, ktoś w mleczarni zażartował, że jak mleko w kartonach nie będzie szło, to będzie można pakować w kartonach wino. To uspokoiło sceptyków, w ich ocenie na winie nie można stracić, bo zawsze zostanie sprzedane...

Pierwsza linia UHT zwróciła się w ciągu dwóch lat, logiczne więc, że szybko przyszła kolej na następne. Gdy po jakimś czasie nie było miejsca na montowanie kolejnych linii produkcyjnych, powtarzano w mleczarni zdania - dziś przypominane jak anegdota - świadczące o tym, że konieczność inwestowania stała się faktem: *Nie ma gdzie montować? A choćby w namiotach foliowych, aby tylko stały u nas.*

Inwestowanie w urządzenia, a nie w budynek było bardzo mądre. Inwestycje na siebie pracowały. Zakład brał kredyty, korzystał chyba ze wszystkich linii kredytowych, jakie były dostępne.

Przez minionych dwanaście lat zainstalowano w Łowiczu łącznie osiem linii do produkcji mleka UHT, śmietany UHT i serów dojrzewających.

To widać na rynku: udział mleka „Łowickie” z łowickiej mleczarni w rynku mleka UHT wynosi obecnie 12%, ale udział mleka z Łowicza w ogóle w rynku jest dużo wyższy, przekracza znacznie

20%, bowiem duża część przerabianego czy pakowanego w Łowiczu mleka nie jest sprzedawana pod marką „Łowickie”, część rozchodzi się pod markami własnymi sieci handlowych. W rynku śmietany UHT udział łowickiej OSM wynosi 35%, serów żółtych około 4%. Na każdym z tych produktów widnieje od roku 1997 logo trzymającej saganek z mlekiem sympatycznej, pyzatej, ubranej w pasiaki, młodej Łowiczanki.

Od roku 1998 spółdzielnia dysponuje własną, nowoczesną oczyszczalnią ścieków. W to też trzeba było zainwestować, choć dla spółdzielni była to inwestycja trudna, jako że już raz, jeszcze za komunizmu, zmuszono ją do partycypacji w połowie w kosztach uruchomienia oczyszczalni w Łowiczu, by po kilku dniach od jej uruchomienia okazało się, że technologia w niej zastosowana nie nadaje się do oczyszczania ścieków mleczar-



Najnowszy z oddanych po modernizacji działów produkcji w zakładzie przy ul. Przemysłowej - serownia.

Krok po kroku

9 października 1998 roku

- Spółdzielnia Mleczarska z Łowicza stale poszerza ofertę rynkowych wyrobów m.in. o linię produkcji śmietanki UHT.

15 listopada 1998 roku

- Stoisko OSM Łowicz w 20, „mleczarskim” pawilonie na tegorocznej POLAGRZE zwracało uwagę estetyką wykonania i atrakcyjnością samej ekspozycji. Uroku przydawały mu też urodzive Łowiczanki. W tym roku „szlagierem” łowickiej oferty było mleko UHT LALAVITA z witaminami. Takie witaminizowane mleko, bardzo popularne na zachodnich rynkach, u nas jest wciąż nowością. LALAVITA została wzbogacona witaminami: A, B1, B6 i E.

- W dniu 26 października obradowała Rada Nadzorcza OSP w Łowiczu. W związku ze śmiercią poprzedniego przewodniczącego Marcina Strzeleckiego. Nowym przewodniczącym został Bogdan Jakubowski, zastępcą przewodniczącego Marian Miziołek, sekretarzem Jan Gapiński.

13 grudnia 1998 roku

- Nowe autostany już na łowickich trasach - same odbiorą mleko, zmierzają, pobiorą próby, wydrukują. Odbiór mleka bezpośrednio z gospodarstw lub punktów zbiorczych systemami, z pominięciem zlewni, jest z pewnością najnowocześniejszym i najbardziej pożądanym sposobem odbioru surowca. Mówi się, że jeżeli Polska stanie się członkiem UE, będzie to jedyny dopuszczalny sposób odbioru surowca. W OSM Łowicz około 2800 dostawców objętych jest już odbiorem bezpośrednim mleka. Na trasach odbioru mleka spółdzielnia pracują już 3 takie specjalistyczne samochody, wkrótce podejmie prace czwarty, a do końca roku tabor samochodowych OSM Łowicz powinien powiększyć się o piąty. Przy odbiorze mleka takim samochodem dostawca, z którego gospodarstwa odebrano surowiec, bezpośrednio po tym, jak mleko dostanie się do cysterny, otrzymuje wydruk z danymi dostawcy.

24 stycznia 1999 roku

- W laboratorium OSM Łowicz od początku bieżącego roku pracuje krioskop - elektroniczne urządzenie służące określeniu punktu zamrażania próbki mleka. Pozwala to stwierdzić, czy mleko zostało zafalszowane wodą. Badanie, czy mleko nie zostało zafalszowane wodą jest wymogiem polskiej normy.

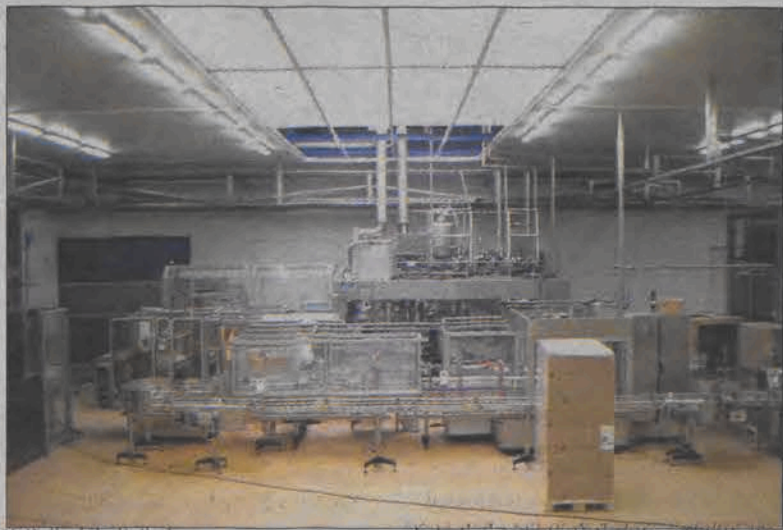
28 lutego 1999 roku

- Miniony rok nie zapisze się dobrze w pamięci mleczarzy i producentów mleka. Nastąpiło zahamowanie eksportu wyrobów mleczarskich na Zachód - z powodu krzywdzącej decyzji unijnej komisji - i na Wschód - spowodowane rosyjskim kryzysem, przy wysokiej produkcji mleka w kraju i ograniczonym popycie na wyroby mleczarskie na krajowym rynku. *Mogę powiedzieć, choć biorąc pod uwagę aktualną sytuację w mleczarstwie, zabrzmi to pewnie dziwnie, że ubiegły rok był dla nas bardzo pomyślny. Ale tak wyglądają nasze rezultaty na tle innych mleczarni. Skupiliśmy bardzo dużą ilość mleka - 105 mln litrów (o blisko 10% więcej niż w poprzednim roku). Średnia cena mleka płacona dostawcom wyniosła 0,75 zł - o 6,7% więcej niż w 1997 roku - mówi Jan Dąbrowski prezes OSM Łowicz.*

- Zeszłoroczny przyrost skupu mleka w naszej spółdzielni jest kontynuowany również obecnie, w początku 1999 roku - powiedziała nam Jolanta Gajda, wiceprezes ds. skupu OSM Łowicz - W styczniu bieżącego roku wzrost ilości skupowanego mleka wyniósł 15%.

25 kwietnia 1999

- Dział Serwisu OSM w Łowiczu stara się rozszerzać ofertę świadczonych usług. Od 1 maja uruchamia autoryzowany punkt serwisowy napraw gwarancyjnych schładzalników zbiornikowych produkcji Alfa Laval.



Jedna z najnowszych linii produkcyjnych.

dok. na str. 10



To także jej sukces

Gdyby dożyła dzisiejszego dnia, także by się cieszyła.
Sylwetkę zmarłej tragicznie wiosną wiceprezes łowickiej mleczarni Jolanty Gajdy przypomina Mirosława Wolska - Kobierecka.

Minęło już siedem miesięcy od jej śmierci. Już i dopiero, bo nadal jej współpracownikom trudno mówić o niej w czasie przeszłym. Gdy zginęła w wypadku samochodowym, miała 46 lat, z tego 21 przepracowała w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, w tym 13 lat była wiceprezesem. Pełniąc tę funkcję była odpowiedzialna za dwa bardzo ważne działy - skup mleka i produkcję. Z obowiązkami swoimi radziła sobie świetnie, była dobrym współpracownikiem i osobą, o której rolnicy mówili „nasza Pani Prezes”.

Jolanta Gajda pochodziła z Osin w gminie Kiernozia. Ukończyła najpierw Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Chelmońskiego w Łowiczu, następnie wydział Technologii Żywności w Akademii Rolniczo - Technicznej w Olsztynie. Pracę w łowickiej spółdzielni rozpoczęła w 1982 roku. Po stażu objęła stanowisko kierownika zmiany działu produkcji. 29 czerwca 1990 roku rada nadzorcza spółdzielni jednomyślnie powołała ją na członka zarządu i jednocześnie wiceprezesa. Wtedy rozpoczął się dla niej okres bardzo intensywnej pracy.

Prezes spółdzielni Jan Dąbrowski tak mówił o Jolancie Gajdzie, kiedy rozmawialiśmy z nim dwa dni po jej śmierci: *Była osobą bardzo zaangażowaną w sprawy mleczarni. Nic, co się w niej działo, nie było dla niej obojętne. Dala się poznać jako wspaniały organizator, człowiek świetnie zorganizowany, posiadający ogromną wiedzę, a jednocześnie otwarty na sprawy ludzi, ich problemy i troski. Nigdy nie odmawiała pomocy.*

Była osobą bardzo towarzyską, zawsze uśmiechniętą.

Nie inaczej mówią o Jolancie Gajdzie osoby, z którymi rozmawialiśmy w grudniu 2003 roku.

Zasługi Jolanty Gajdy w tym, jaka jest dzisiaj OSM, są ogromne. Była jednym z inicjatorów zmian, jakie przechodził zakład, dzięki tej pracy pozycja mleczarni jest dziś bardzo wysoka. Pragnieniem jej było, aby doprowadzić do końca modernizację, aby łowicka OSM mogła spokojnie konkurować na rynkach UE.

Wojciech Jezierski, wiceprezes do spraw sprzedaży wspomina, że znał Jolantę Gajdę od początku swojej pracy w mleczarni, czyli od 14 lat. Kiedy w 1995 roku został wiceprezesem, miał okazję poznać ją bliżej. *- Jako pracownik, członek zarządu była bardzo odpowiedzialna, wymagała najpierw od siebie, potem od pracowników. Była bardzo zaangażowana, nawet w święta, czy w nocy. Na takim stanowisku wymaga się pełnej dyspozycyjności i ona sobie z tym radziła. Pomimo, że praca pochłaniała dużo czasu, udawało się jej nie robić tego kosztem rodziny. Wprost przeciwnie, miała bardzo dobre relacje ze swoimi dziećmi.*

Jako prezes do spraw skupu i produkcji, miała wiele obowiązków. *- Była taką „prezeską rolników”, charakterystyczne było to, że często rolnicy mówili o niej „nasza Pani Prezes”. Wszyscy nasi rozmówcy podkreślali, że właśnie interesy rolników zawsze były przez nią dostrzegane. Jak mało kto rozumiała sens idei spółdzielczości. - Każdy z nas pracuje jako najemnik właścicieli - członków spółdzielni, ale u niej było to naj-*



Jolanta Gajda

bliższe. Spółdzielnia często oceniana była przez pryzmat jej osoby - mówi Jezierski. Wymienia też duży udział Jolanty Gajdy w zakresie nowych produktów - mleko UHT, serki i inne - w opracowaniu i zrealizowaniu tych koncepcji był jej duży udział.

- Miała niespożytą energię, radość życia i ambicję. Była osobą o dużym uroku osobistym, obdarzoną kobiecą intuicją i mającą w życiu szczęście - tak to chyba należy nazwać, bo pomimo starań, nie wszystkim udaje się osiągnąć to, co sobie założą - mówi Jezierski. Jako wiceprezes zajmujący się sprzedażą, Jezierski nie może nie wspomnieć o logo firmy - uśmiechniętej Łowiczance. Pomyśl, by znak spółdzielni tak właśnie wyglądał, był autorstwa Jolanty Gajdy.

- To był wulkan, który przenosił swoją energię na nas. Niekiedy to było trud-

ne, ale na pewno potrzebne - mówi o niej Jezierski. Przypomina też, że to z inicjatywy pani prezes w mleczarni organizowana była choinka dla dzieci, bal mleczarza, spotkania w działach.

Stanisław Jabłoński, kierownik działu skupu mleka jest przekonany, że wysoka pozycja mleczarni w Polsce to sukces, którego współtwórcą była Jolanta Gajda. *- Była osobą bardzo aktywną. W mleczarni nie było miejsca, gdzie by jej nie było. Potrafiła się znaleźć w każdej sytuacji. Umiała rozmawiać i z pracownikami, i z rolnikami. Właśnie w kontaktach z rolnikami Jolanta Gajda załatwiała sprawy wychodząc z założenia, że rolnik ma rację. Skoro już przychodzi do działu skupu i ma problem, to na pewno musi mieć rację.*

- Była motorem napędowym pracy i pewnych zmian w mleczarstwie. Trudno zdecydować, czy to była ewolucja, czy

rewolucja. Zmiany wymagał wobec jakości mleka, zmiany wobec producentów - brała w tym udział z dwóch stron i bardzo dobrze sobie dawała radę.

W pracy wymagała bezwzględnie zajmowania się tylko pracą. Nie liczyła godzin swojej pracy, dawała z siebie bardzo dużo i to była bardzo pozytywna cecha.

Ryszard Kepka - instruktor w dziale skupu, były kierownik tego działu przyznaje, że 12 lat współpracował z panią prezes. *- W trudnym czasie zmian bardzo współpracowała z rolnikami. Swoją pracę im poświęciła, chociaż w obu działach radziła sobie dobrze. Zawsze myśląc o zmianach, normach - a było tych zmian dużo - miała na uwadze możliwości wcześniejszego przygotowania rolników, aby nikt nie był zaskoczony. Pojmując decyzje potrafiła myśleć o rolnikach tak, aby brać pod uwagę ich dobro, aby producentów mleka nie skrzywdzić. - Była wymagająca, jak każdy szef, ale wymagać trzeba, aby mieć efekty.*

Po jej śmierci zauważyliśmy pustkę, wiele spadło wtedy na barki prezesa. Była bardzo związana z zakładem. Prywatnie była bardzo życzliwa dla ludzi, chciała i umiała pomóc. - Była sympatyczna i wesola. Szkoda nam bardzo, że jej nie ma i nie będzie mogła z nami święcić tych sukcesów.

Mirosława Wolska - Kobierecka



Jeszcze przed kilku laty tych hal produkcyjnych na wprost wjazdu nie było.

Krok po kroku

27 czerwca 1999

- Działania UE polegające na subsydiowaniu eksportu swoich produktów uniemożliwiają nam, na razie, powrót na rynek rosyjski. Terminowe ukończenie oczyszczalni pozwala uzyskać umorzenie części kredytu zaciągniętego przez spółdzielnię na ten cel w Banku Ochrony Środowiska.

1 sierpnia 1999

- Od dnia 1 lipca na fundusz udziałowy co miesiąc będą potrącane należności w wysokości 2% wartości dostarczonego mleka od tych członków, którzy mają na funduszu udziałowym zgromadzenia udziały równe lub wyższe niż wymagane w danym roku oraz 4% od tych członków, co mają niedopłatę na funduszu udziałowym w danym roku, aż do momentu osiągnięcia wartości wymaganych udziałów.

- Wybierając kierunki zagospodarowania mleka chcemy przede wszystkim przeznaczyć ją na produkcję UHT, która ma prawie 65% udział w produkcji łowickiej OSM. Do tej produkcji potrzebne jest mleko stabilne termicznie. Oczywiście przyjmowane jest każde mleko, które spełnia wymagania polskiej normy, ale jeżeli nie jest ono stabilne termicznie, czyli nie nadaje się do produkcji mleka i śmietanki UHT, OSM nie jest w stanie zapewnić ciągłości dostaw tych wyrobów na rynek.

26 grudnia 1999

- W rankingu najlepszych spółdzielni mleczarskich w kraju, sporządzonym przez Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich, OSM Łowicz zajmuje zaszczytne drugie miejsce, zaś czołowe lokaty - w pozostałych zestawieniach najlepszych mleczarni w Polsce. Powodem do dumy jest II miejsce wśród 10 mleczarni o największych w kraju przychodach, III miejsce wśród mleczarni o największym skupie mleka, IV - pod względem ilości przerabianego mleka i - co cieszy - mleczarni o największym udziale klasy ekstra w skupie ogólnym.

6 lutego 2000

- Produkcja wyrobów mleczarskich w 2000 roku zostanie zwiększona dzięki nowej linii do pakowania mleka i śmietany UHT w kartoniki - powiedział prezes Jan Dąbrowski - Niedawno zainstalowana linia ma wydajność 5000 l na godzinę pozwoli więc nam sprostać wciąż rosnącemu zapotrzebowaniu rynku na mleko, śmietankę i śmietankę UHT w kartonikach różnej pojemności.

2 kwietnia 2000

- Pierwszych siedmiu dostawców mleka do OSM Łowicz otrzymało już atesty weterynaryjne dla produkcji mleka w swoich gospodarstwach. Nadał je: Dariuszowi Kostusiakowi, Grzegorzowi Brzozowskiemu, Marianowi Warkowskiemu, Sylwestrowi Imiolkowi, Sławomirowi Górczyńskiemu, Stanisławowi Skwarneckiemu, Stacji Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Strzelcach oraz Przedsiębiorstwu Ogrodniczemu UNIKAK lekarz weterynarii Jarosław Baczyński. Wbrew obawom niektórych producentów mleka, iż ubieganie się o certyfikat związane będzie z wieloma problemami i kosztami, ci którzy atest już mają twierdzą, że „nie było tak źle”. Tam gdzie obory są nowe lub zmodernizowane, a stado byłoby zadbane, niewiele zwykle trzeba „dodać”, by gospodarstwo spełniało wymagania sanitarno-weterynaryjne.

23 kwietnia 2000

- Kończymy już wdrażanie systemu HACCP - odnajdywania punktów kontrolnych i ich nadzorowania - w produkcji wyrobów UHT. Załoga pracująca na liniach UHT szybko przyzwyczała się do skrupulatnego nadzoru, przestrzegania procedur i prowadzenia odpowiedniej dokumentacji. HACCP jest systemem obowiązkowym do wdrożenia dla zakładów mleczarskich, ale te, które chcą umocnić swą pozycję na rynku i podjąć konkurencję nie tylko z krajowymi, ale i zagranicznymi podmiotami - tak jak OSM Łowicz - wdrażają system zarządzania jakością ISO 9001. Jak dotąd konsultanci nie szczędzą pochwał zespołowi wdrażającemu system ISO w łowickim zakładzie.

dok. ze str. 9

SUKCES NIE PRZYCHODZI OD RAZU

Wiedział, że spełnienie unijnych norm sanitarnych, na przygotowanie się do których, nie od początku przyszedł tak ostrych jak dziś, tamtejsi farmerzy i przetwórcy mieli kilkadziesiąt lat czasu, będzie dla nas szalenie trudne zważywszy, że tego czasu będzie kilkakrotnie mniej.

OSM w Łowiczu nie eksportowała w połowie lat dziewięćdziesiątych dużo na Zachód, więc ówczesne restrikcje nie za bardzo ją dotknęły, łatwo było więc przyjąć strategię nieprzejmowania się Zachodem, koncentrowania się na naszym i na wschodnim rynku, gdzie takie przepisy jeszcze nie obowiązywały. Fundamentalną zasługą Jana Dąbrowskiego jest to, że wbrew opiniom rolników, wbrew nawet własnym przekonaniom i preferencjom potrafił dostrzec, że koniec końców jednak Polska do Unii wejdzie - choć przecież zważywszy na bardzo twardą postawę w negocjacjach rządu Buzka nie było to w roku 1998 pewne - a to oznacza, że unijne normy zaczną obowiązywać także na rodzimym rynku. To oznaczało, że krótki czas do akcesji trzeba będzie wykorzystać na zmodernizowanie spółdzielni tak, by jej produkty mogły się na rynku ostać. Wymagało to gigantycznych inwestycji - i drugą fundamentalną zasługą Jana Dąbrowskiego jest to, że te inwestycje zdo-

łał zaplanować, sfinansować i na czas zakończyć.

Nowy zakład w starych i nowych murach

Zakład na Przemysłowej budowany był w czasach, gdy o dzisiejszych normach nie śniło się nawet jeszcze na Zachodzie. Skutkowało to tym, że np. procesy technologiczne nie stanowiły jednego, zwartego ciągu, lecz w toku produkcji następowało ich krzyżowanie się. Niezgodny z wymaganiami był sposób odbioru mleka, transport wewnątrz zakładu, sposób magazynowania wyrobów gotowych, zmieniać było trzeba pomieszczenia socjalne. To wymagało dokumentnego przebudowania niektórych istniejących hal produkcyjnych, z wymianą posadzek i okładzin ścian włącznie i wybudowania kilku nowych.

W nowych i przebudowanych pomieszczeniach powstała nowoczesna hala odbioru surowca, z której mleko tłoczone jest rurociągiem do nowych tanków, zamontowano nową stację do mycia instalacji do odbioru mleka, od ubiegłego roku funkcjonuje jedna z najnowocześniejszych w Polsce, w pełni zautomatyzowana hala ratownia z linią pasteryzująco-wirującą.

dok. na str. 12



Tu rolnik może być czegoś pewny

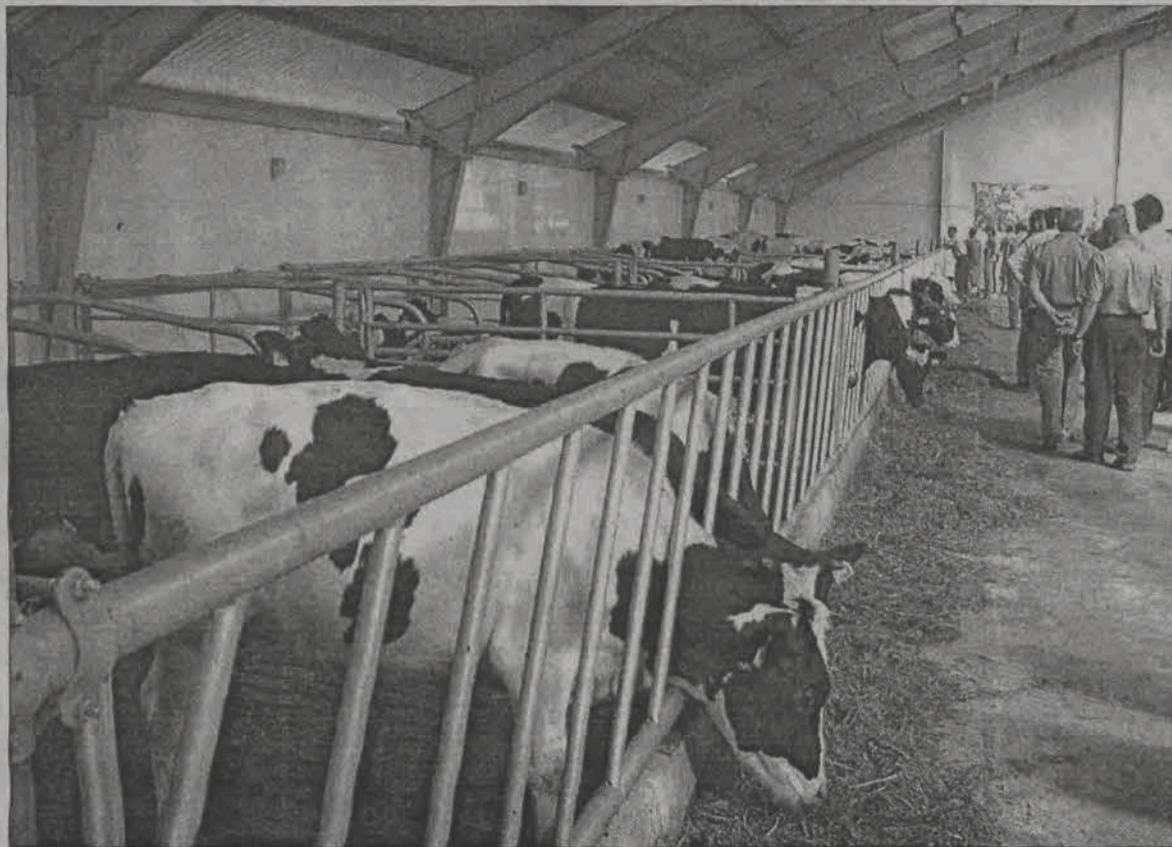
Pięciu tysiącom dostawców mleka do łowickiej OSM możliwość współpracy z tak solidną spółdzielnią daje to, czego w rolnictwie trzeba najbardziej, a co jest najbardziej deficytowe: pewność zbytu.

można iść i chętnie pomagają.

Krzysztof Racewicz

z Przewłok – ma 21 krów i produkcja mleka jest jedynym źródłem dochodu jego gospodarstwa. - Proszę zobaczyć jakie wyniki ma mleczarnia - jesteśmy najlepsi w kraju, średnia cena za mleko też jest jedną z wyższych. Zresztą przy obecnych zachowaniach niektórych kupców mleczarnię można stawiać za wzór. Nigdy nie zalegają z wypłatami. Można to traktować prawie jak pensję. Do piętnastego każdego miesiąca pieniądze są na koncie. Wcześniej pieniądze przynosił ktoś z inspektorów, czy trafiały w umówione miejsce. Jestem też delegatem na walne zgromadzenie w spółdzielni, więc wiem, że gospodarstw przybywa, a inne się rozwijają. Wiąże się to z opłacalnością produkcji mleka i tym, że łowicka mleczarnia jest stabilnym zakładem. Porównując na przykład ze zbożem - no, akurat w tym roku cena jest dobra, nawet powyżej 70 złotych, ale bywało, że było 45 złotych. Cena dobrego mleka w Łowiczu się trzyma. Współpraca z mleczarnią jak najbardziej dobrze rokuje na przyszłość właśnie ze względu na stabilność, której potrzeba chyba każdemu. Byłem niedawno na szkoleniu dla dostawców, które zorganizowała mleczarnia i prezes Dąbrowski mówił, że praktycznie to oni już teraz spełniają jako zakład wszystkie warunki, które od nich wymagali przed przystąpieniem do Unii Europejskiej i że są teraz spokojni o przyszłość. Mnie to cieszy, bo nie zamierzam rezygnować z produkcji mleka, a może będę ją nawet rozwijać.

Opinie na temat mleczarni zbierał
Marcin A. Kucharski



Nowoczesna obora Sylwestra Imiołka w Krępie - jednego z największych dostawców mleka do OSM Łowicz

Edward Chądzyński z Gaju w gminie Bielawy ma gospodarstwo i oborę, w której trzyma 20 krów mlecznych. - Jestem bardzo zadowolony ze współpracy z łowicką mleczarnią - mówi - a najbardziej to z ceny, która jest jedną z wyższych, jeśli nie najwyższą w kraju. Dla mnie jednak najważniejsze jest, że pieniądze są zawsze na czas i nie ma opóźnień w wypłacie rolnikom, tego co im jest należne za oddane mleko. To jedna z niewielu firm, która w taki sposób dba o swoich producentów. Na przykład miałem zakontraktowane ziemniaki do Solanu w Głownie, to zalegają chyba już z rok z wypłaceniem pieniędzy.

Ważne jest też to, że mleczarnia pomaga swoim producentom, na przykład kredyty na dojarki można dostać. Ja przejąłem hodowlę po rodzicach, mieli kiedyś pięć czy sześć krów. Jak bym nie miał zaufania do spółdzielni, to bym teraz nie miał dwudziestu krów, tylko bym się zajął czymś innym. Grunty mam niemieliowane, łąki - to krowy się pasie. To do czego doszła mleczarnia zawdzięcza zarządowi, i nieżyjącej wiceprezes też. Przecież słyszy się czasami w telewizji, że jedna czy dwie błędne decyzje ktoś podejmuje i jest po dużej firmie. Jestem dumny z tego, że oddaję mleko do Łowicza - mówi Chądzyński.

Krzysztof Dąbrowski z Wojewodzy - Mam 33 krowy, pewnie jestem w pierwszej piątce producentów w gminie. Póki co bardzo dobrze mi się współpracuje z mleczarnią z Łowicza i zgrzeszyłbym, jak bym powiedział, że jest inaczej. Mleczarnia nie tylko odbiera od nas surowiec, ale też pomaga w produkcji. Ja na przykład kupuję za ich pośrednictwem pasze treściwe czy wysłodki, zresztą nawet usługi świadczą, na przykład zbiór kukurydzy kombajnem, zaopatrują w nasiona. To nie tylko tak, że biorą mleko i na tym koniec. Na pewno jest to jedna ze sta-

bilniejszych firm, jeżeli chodzi o wypłaty dla rolników za surowiec. Do piętnastego zawsze są pieniądze na koncie w banku i nigdy nie zdarzyło się opóźnienie. Bardzo sobie chwałę współpracę i dlatego inwestuję w produkcję. Za pośrednictwem mleczarni wziąłem na przykład kredyt na przewodówkę (dojarkę przewodową - przyp. red.). Wiele rolników skorzystało już z tak zwanego kredytu oborowego, czyli na rozwój produkcji mleczarskiej. Chwałę sobie też szkolenia, czy instruktaże, nawet jak czegoś się nie jest pewnym w dokumentacji, to

Krok po kroku

25 czerwca 2000

- O tym, jak będzie wyglądał zakład mleczarski w Łowiczu za kilka lat świadczy nowy magazyn wysokiego składowania, którego ukończona już większa część pracuje na potrzeby mleczarni. Magazyn ma 5 kondygnacji, co daje wysokość 6,5 metra, mieści 2400 miejsc paletowych. Niedługo magazyn powiększy się o kolejną część, chłodniczą, przeznaczoną do magazynowania wyrobów o krótszym terminie przydatności do spożycia - tu będzie miejsce na 528 miejsc paletowych. Szybko rosnąca produkcja UHT sprawi, że w niedalekiej przyszłości magazyn wzbogaci się o drugą część wysokiego składowania tych wyrobów, która pomieści około 2000 miejsc paletowych.

1 października 2000

- Od 2 tygodni obowiązuje zarządzenie prezesa zarządu o zakazie palenia tytoniu na terenie OSM w Łowiczu. Dotyczy to wszystkich pomieszczeń, również kabin samochodów. Brane były pod uwagę wszystkie względy, ale zdecydowanie przeważał jeden - wizerunek firmy na zewnątrz. Stwierdzono, że wyroby mleczarskie z Łowiczanką na opakowaniu nie mogą kojarzyć się z papierosem.

29 października 2000

- Najważniejszym wydarzeniem minionej Polagry było wręczenie znaku „Polska Dobra Żywność” producentom z branży przetwórstwa rolno-spożywczego. Z satysfakcją donosimy, że na 156 wyróżnionych tym znakiem produktów żywnościowych, 13 pochodzi z OSM Łowicz, wśród nich znalazły się mleko UHT, śmietanka UHT oraz puddingi.

28 stycznia 2001

- Z dniem 1 stycznia 2001 roku w OSM Łowicz wprowadzono nowy, elektroniczny sposób liczenia komórek somatycznych. Stało się to możliwe dzięki wyposażeniu łowickiego laboratorium w elektroniczne urządzenie - Fossomatic, które w połączeniu z drugim, zwanym Milcoscanem utworzy zintegrowany system oceny chemicznej i cytologicznej mleka. To kolejny krok łowickiej spółdzielni w drodze do dostosowania się do unijnego ustawodawstwa.

25 lutego 2001

- Od 6 lutego br. w OSM w Łowiczu pracuje - wydzielony w ramach działu skupu - Zakładowy Punkt Weterynaryjny. Powstanie tej placówki to kolejny dowód na to, że poprawa jakości surowca stanowi priorytet w pracy spółdzielni. Punkt weterynaryjny we współpracy ze służbą surowcową oraz laboratorium surowcowym zajmuje się szeroko pojętą problematyką profilaktyki i terapii podklinicznych stanów zapalnych wymion, a tym samym przyczyniła się do zapewnienia najwyższej jakości mleka.

6 maja 2001

- Od 1 stycznia 2002 roku likwidowany jest odbiór mleka z drogi. Taka jest decyzja Głównego Lekarza Wete-

rynarii. Aby nie pozbawiać możliwości produkowania mleka drobnych rolników, a także zmniejszyć koszty, OSM w Łowiczu zaczęła organizować na terenie stacje schładzania surowca. Na ponad 6000 dostawców, około 2500 to mali producenci, którzy w swoich gospodarstwach mają 1 - 3 krowy. Konieczność wjazdu samochodu na każde podwórko spowodowałaby duży wzrost kosztów odbioru mleka, a na to dzisiaj żaden zakład nie może sobie pozwolić.

24 czerwca 2001

- W drugiej edycji konkursu „Supermleko”, nad którym patronat objął minister rolnictwa i rozwoju wsi wystartowało 6 dostawców mleka do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu. Oceniano średnią ilość ogólnej liczby bakterii oraz średnią liczbę komórek somatycznych. Laureatem został Henryk Kuśmierski z Konstantynowa w gminie Rybno - dostawca OSM w Łowiczu.

28 października 2001

- Budowa ruszyła we wrześniu 2000 roku, a obora została oddana do użytku po upływie równo 12 miesięcy. We wrześniu oddana do użytku została obora wielostanowiskowa Elżbiety i Krzysztofa Dąbrowskich ze wsi Wojewodza. Ta inwestycja nie powstałaby na pewno bez wsparcia OSM w Łowiczu. Do rolników należy decyzja, która firma będzie instalować urządzenia w nowych, czy modernizowanych oborach - mówi prezes OSM Jan Dąbrowski - Spółdzielnia przedstawia cenę, ale niczego nie narzuca. Pomagamy dostawcom udzielając preferencyjnych kredytów na zakup urządzeń do doju i chłodzenia mleka. Pan Dąbrowski też kupił dojarkę dzięki naszej pomocy i będzie spłacał zaciągnięty kredyt mlekiem.

31 marca 2002

- W Dziale Serwisu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej można zamówić i nabyć agregaty prądotwórcze oraz przevozne schładzalniki do mleka. Z bogatą ofertą można zapoznać się na miejscu w Dziale Serwisu przy ul. Przemysłowej 3 lub pod nr tel. 837-68-57.

2 czerwca 2002

- OSM w Łowiczu prowadzi aktywny proces dostosowywania warunków produkcji mleka do warunków obrotu produktami mlecznymi w UE. Jednym z etapów tego dostosowywania było rozpoczęcie w czerwcu 2001 roku inwestycji mającej na celu powstanie działu odbioru surowca z prawdziwego zdarzenia. W skład inwestycji wchodzi: hala odbieralni, 4 stanowiska do odbioru mleka surowego, tanki magazynowe do mleka surowego, instalacje technologiczne, stacja mycia CIP. Dział odbioru surowców został uruchomiony 8 maja 2002 roku.



Imponujący swą wielkością magazyn wyrobów gotowych.



W listopadzie prezes Dąbrowski odebrał z rąk ministra rolnictwa puchar - główną nagrodę na dorocznych targach Mleko-Expo, przyznana w 2003 roku właśnie łowickiej OSM.

Widziane z zewnątrz

O Janie Dąbrowskim mówi prezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich

Twarda ręka zarządcy nie przeszkadza mu w kompletowaniu zespołu świetnych specjalistów. Motywuje ich i do wartościuje, wciągając w proces zarządzania spółdzielnią. Nie jeden szef poważnej firmy mógłby się od Dąbrowskiego wiele nauczyć - powiedział nam o Janie Dąbrowskim prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, prezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Stanisław Michalski. Kilukrotnie powtarzał on w rozmowie z NE, że łowicka mleczarnia ma świetnego prezesa. Co ciekawe, Michalski twierdzi, że w wielu sprawach się z Dąbrowskim nie zgadza, a pomimo to jest pełen podziwu dla jego osoby i pracy, którą wykonuje w Łowiczu. Łowicką mleczarnię postrzegamy jako wielką nadzieję dla polskiego mleczarstwa. Ma ona stałą pozycję w kraju i w corocznych rankingach od lat znajduje się w pierwszej dziesiątce najlepszych mleczarni - powiedział. Pytany przez nas

o najważniejsze czynniki sprawiające, że łowicka OSM jest tak wysoko w rankingach, wymienił cztery. Jako pierwsze to, że Dąbrowski ogromną wagę przywiązuje do bazy surowcowej. Bez dobrego mleka i dobrych producentów nie ma dobrych produktów. Potrafił przez lata skoncentrować i związać ze spółdzielnią rolników, którzy chętnie inwestują w to, by produkować najlepsze mleko, oprócz tego spółdzielnia chętnie im pomaga, co też nie jest bez znaczenia.

Drugim czynnikiem, zdaniem Stanisława Michalskiego, jest umiejętność poprowadzenia tak procesu modernizacyjnego i inwestycyjnego w spółdzielni i to już od początków lat 90-tych, tak że w tej chwili jest ona gotowa na wejście do Unii Europejskiej i spełnia wszystkie stawiane tam wymagania. Umiejętność przewidywania - to bardzo ważna umiejętność - podkreślił.

Trzeci czynnik to umiejętność pozyskiwania i wykorzystywania funduszy

z zewnątrz, chodzi tu o kredyty preferencyjne z linii mleczarskiej, jak i środki przedakcesyjne. Czwarty czynnik został wymieniony już na początku - to umiejętność pogodzenia twardej ręki zarządcy ze zdolnością kompletowania świetnych specjalistów.

Łowicka spółdzielnia potrafi także wykorzystywać okazje rynkowe, zdobywać nagrody na targach. Na tle innych spółdzielni mleczarskich znajdujących się w związku, łowicką wyróżnia właśnie wysoka jakość oferowanych produktów i zdolność utrzymania tej jakości. To prawdziwa sztuka, niewielu się to udaje, a w przypadku Łowicza mam pewność, że produkt jaki opuszcza mleczarnię jest najwyższej jakości. Mam w związku wiele słabych mleczarni, których przyszłość zaprzęta mi aktualnie głowę. Ja jestem pewny, że łowicka mleczarnia da sobie radę, z takim kierownictwem na pewno - jest przekonany Michalski. (tb)

Krok po kroku

1 września 2002

- Przypomnijmy, że od 1 lipca 2002 roku wszystkim rolnikom przysługuje dopłata w wysokości 7 groszy do każdego litra mleka w klasie ekstra. Wystąpiły jednak opóźnienia w podpisywaniu umów. W trosce o swoich dostawców zarząd OSM w Łowiczu postanowił, iż ze środków własnych spółdzielni wypłaci dostawcom dopłatę w wysokości 7 groszy do każdego litra mleka w klasie ekstra sprzedawanego w lipcu.

29 grudnia 2002

- W konkursie „Wysoka jakość produktów mleczarskich” organizowanym corocznie przy okazji Targów Mleczarskich „Mleko-Expo” wyróżnione zostały 2 wyroby produkowane w OSM Łowicz: medalem za wysoką jakość 30% śmietanka UHT w kartonikach 0,25 l, a medalem za jakość najwyższą - ser gouda.

26 stycznia 2003

- OSM w Łowiczu starała się o maksymalną kwotę pomocy z funduszy SAPARD - 6 mln zł - i tyle otrzymała. Złożony przez spółdzielnię wniosek został zatwierdzony pozytywnie 8 stycznia. Pieniądże zostaną przeznaczone na 3 cele: rozbudowę hal produkcyjnych, modernizację serowni oraz modernizację twardokami.

23 marca 2003

- W styczniu tego roku zostaliśmy wpisani na listę mleczarni spełniających wymogi w grupie produktów UHT i uzyskaliśmy w tym zakresie uprawnienia eksportowe. Po zmodernizowaniu serowni i twardokami - w IV kwartale spodziewamy się uprawnień eksportowych w kolejnych działach. Udało się spółdzielni uzyskać pieniądze z funduszu Phare i Sapard.

1 czerwca 2003

- 25 maja zginęła tragicznie w wypadku samochodowym pani prezes Jolanta Gajda. Pozostanie w naszej pamięci jako

osoba o wielkim sercu i wybitnym umyśle. Panią Prezes Jolanę Gajdę poznaliśmy 5 lat temu, kiedy zaczęliśmy wspólnie redagować „Plon Łowicki” (...) Tematykę „Plonu Łowickiego” uzgadniałyśmy każdorazowo z Panią Prezes Gajdą. Pełna niespożytej energii, zawsze z uśmiechem na twarzy i poczuciem humoru.

29 czerwca 2003

- Ostatnio łowicka OSM wprowadziła na rynek maślanek smakową: truskawkową i brzoskwiniową. Aby zadowolić coraz bardziej wymagających konsumentów, OSM wprowadziła też na rynek mleko UHT o zawartości tłuszczu 3,2 i 1,5% w kartonach 2-litrowych, zamykanych na zakrętkę.

28 września 2003

- Zarząd OSM w Łowiczu informuje, że od września 2003 roku wprowadza stosowanie kodów kreskowych identyfikujących dostawcę przy odbiorze mleka z gospodarstwa. Kod kreskowy to zakodowany numer dostawcy. Naklejony na probówkę trafi do laboratorium, gdzie będzie odczytywany przez czynniki elektroniczne zamontowane w urządzeniach wykonujących analizę surowca.

21-28 grudnia 2003

- Od 1 maja 2004 roku OSM w Łowiczu będzie mogła skupować i przerabiać mleko tylko z gospodarstw, które spełniają warunki weterynaryjne zgodne z krajowymi przepisami. Od 1 grudnia 2003 roku do końca lutego 2004 instruktorzy służby surowcowej mleczarni skontrolują te gospodarstwa pod względem warunków sanitarno-weterynaryjnych. Od stycznia 2004 roku można będzie składać do terenowego oddziału ARR wnioski o kwotę mleka dla dostawcy hurtowego z rezerwy krajowej.

„Plon Łowicki” czytała i notowała Eliza Błaszczuk

dok. ze str. 10

SUKCES NIE PRZYCHODZI OD RAZU

Powstała druga, odrębna instalacja myjąca do linii technologicznych, a także sterowana komputerowo fermentownia, czyli „kuchnia” zakładu, miejsce, w którym przygotowywane są takie produkty, jak śmietany, kawa mrożona, kefiiry czy puddingi. Wybudowano nowe drogi dojazdowe i zbiorniki technologiczne. Od sierpnia tego roku z sukcesem pracuje nowa serownia wraz z działem konfekcjonowania sera, zmodernizowano też twardokami pod produkcję serków homogenizowanych. Przebudowa serowni zwiększyła możliwości produkcji serów aż trzykrotnie: z 16 do 42 ton na

dobę. Do kwietnia zakończą się prace przy modernizacji solowni serów.

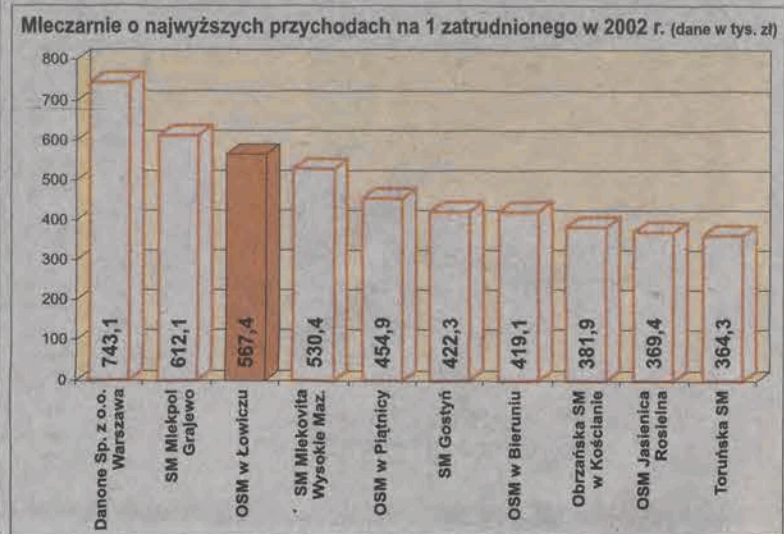
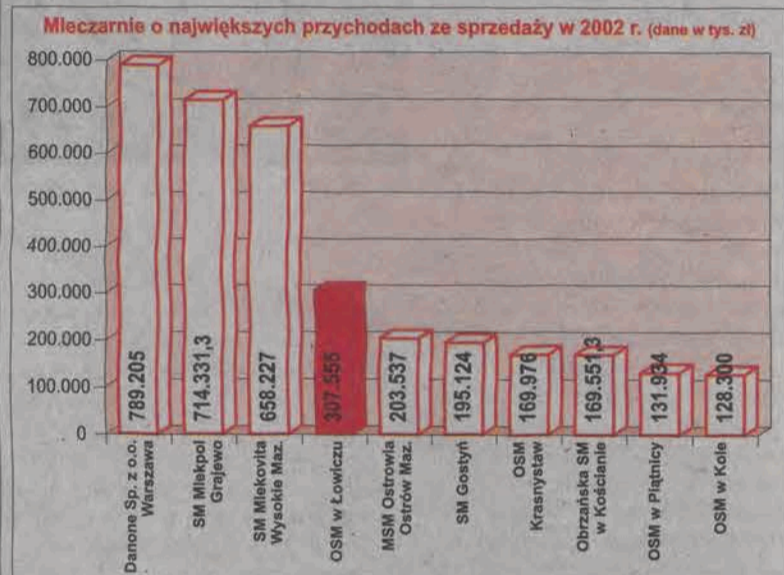
W sumie, w ciągu minionych kilkunastu lat, w OSM zainwestowano grubo ponad 100 milionów złotych, w samym tylko 2003 roku około 15 milionów. Fundusze europejskie stanowiły w globalnych wydatkach znikomy procent.

Wśród uprawnionych

Łowicka OSM uzyskała już w kwietniu 2003 uprawnienia eksportowe, umożliwiające sprzedaż jej produktów UHT na rynkach Unii Europejskiej, po 1 maja

Wśród najlepszych

Łowicka mleczarnia zarządzana przez Jana Dąbrowskiego należy do największych i najlepszych w kraju. Obrazują to poniższe wykresy. Źródło: Polskie mleko tuż przed Unią, II edycja rankingu zakładów mleczarskich, „Boss Rolnictwo” Tygodnik o rolnictwie i gospodarce żywnościowej, Nr 39 z 27.09.2003 r.



2004 r. będzie mogła w całej Europie sprzedawać bez ograniczeń także wszystkie inne swoje wyroby. To zaś oznaczać będzie możliwość kolejnego zwiększenia produkcji, tym razem na eksport, który dotąd stanowił margines obrotów spółdzielni, ale zważywszy na niższą znacznie niż na Zachodzie cenę polskiego mleka, ma szansę stać się jednym ze znaczących źródeł utrzymania spółdzielni - i jej członków, rolników.

Jak duże jest zainteresowanie polskimi wyrobami mleczarskimi na zachodzie w przededniu wejścia Polski do Unii, nie okazuje dostrzec prezes Dąbrowski, wiceprezes d.s. handlu Wojciech Jezierski i trzy osoby obsługi stoiska podczas wielkich, organizowanych co dwa lata targów spożywczych Anuga w Kolonii nad Renem, gdzie OSM Łowicz wystąpiła ze swoją ofertą w połowie października. - To były dni niesamowicie intensywnej pracy - wspomina wiceprezes Jezierski. Każdy z łowickiej delegacji miał non-stop zajęcie, dość powiedzieć, że 330 rozmów zakończono sprawozdaniem. Zauważało się profesjonalne podejście klientów: jeśli już jakaś firma tu się prezentuje, to znaczy samo przez się, że spełnia wszystkie wymogi i jest poważna, a więc można z nią handlować. Gdy tylko 1 maja padnie bariera celna, handel ten może rozwinąć się na ogromną skalę. Wojciech Jezierski określa ilość, jakimi są zainteresowani zachodni odbiorcy jako szokujące. Największe jest zainteresowanie serami, w następnej kolejności mlekiem i śmietaną UHT oraz śmietanką do kawy dla cateringu.

Problemem, z którym Jan Dąbrowski będzie musiał sobie teraz poradzić, nie będzie znalezienie dla OSM miejsca na rynku, bo to już sobie wywalczyła. Będzie nim raczej utrzymanie go i umocnienie w sytuacji zaostrożonej walki o surowiec. Mleka jest w Polsce, szczególnie po suchym ubiegłorocznym lecie mało i wszystkie większe mleczarnie biją się wprost o nie. Łowicka mleczarnia skupiła do końca października 128 milionów litrów mleka, co może na koniec roku dać wynik w granicach 150 milionów litrów, wobec 138 milionów w roku 2002. Wzrost imponujący, ale nie można w staraniach o ten wzrost ustawać, bo konsolidacja tej branży postępuje

i postępować będzie. Szacuje się, że w ciągu kilku lat z kilkuset polskich mleczarni zostanie może 30, może 50, może ostatecznie 80, ale nie więcej.

Te które zostaną, będą probukować więcej mleka i jego przetworów niż wszystkie dotychczasowe razem wzięte - podobnie zresztą jak z roku na rok mniejsza liczba rolników, decydujących się na produkcję mleczną, produkuje w swoich gospodarstwach więcej mleka, niż przed laty całe zastępy tych, którzy próbowali produkować wszystkiego po trochu. Dostawcami łowickiej OSM było pod koniec października 5456 rolników, blisko połowę mniej niż przed kilkoma laty - a skupuje się i przerabia na Przemysłowej z roku na rok więcej. By urzeczywistnić plany przerabiania w tym roku 700 tysięcy, a za dwa lata miliona litrów mleka dziennie, łowicka spółdzielnia sięga po dostawców oddalonych coraz bardziej od Łowicza, nie tylko już poza powiat łowicki i sochaczewski, na których operuje od dawna, ale i poza województwo łódzkie, sprowadzając mleko, przez Wyszogród, z położonych po drugiej stronie Wisły terenów północno-zachodniego Mazowsza.

Czy milion litrów dziennie będzie ostatnim słowem, jakie powie Dąbrowski? Niestety, w Łowiczu tak. Spółdzielnia nie ma terenów, na których mogłaby się dalej rozbudowywać, tereny takie miało miasto, ale ich spółdzielnia nie sprzedała (sic!). Dalszy rozwój będzie musiał się więc odbywać w zakładach położonych poza zakładem macierzystym, a więc poza Łowiczem. Szkoda. Tego jednak, co Jan Dąbrowski już dla Łowicza uczynił - nikt mu nie odbierze. Mleczarnia w Łowiczu jest zakładem, który pozwala się utrzymać w Łowiczu i okolicy około 24 tysiącom ludzi. Dostawców jest około 5 tysięcy, zakładając, że każdy ma na utrzymaniu siebie i 3 osoby, mamy liczbę 20 tysięcy. Do tego doliczyć należy 520 pracowników z rodzinami oraz osoby wykonujące usługi na rzecz mleczarni. Wypłacane co miesiąc należności przez mleczarnię to kwoty rzędu kilkunastu milionów złotych.

I za to w imieniu mieszkańców i rolników dziękujemy.

Wojciech Waligórski

Rok Rywina

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Dla tych, którzy interesują się polityką, dwie stacje telewizyjne: publiczna TVP3 i komercyjna TVN24 miały w minionym roku polityczny serial wszechczasów rodzimej produkcji czyli transmisje z posiedzeń komisji sejmowej w sprawie tzw. afery Rywina. Osoba tytułowego bohatera była w tym „widowisku na raty” akurat najmniej eksponowana, czym ten serial w sposób istotny różnił się od innych. Jakżeż sobie można bowiem wyobrazić „Pana Wołodyjowskiego” w odcinkach bez Michała Jerzego Wołodyjowskiego, „Złotopolskich” bez Złotopolskich albo transmisji ze skoków Małysza bez Małysza itd.? Przykładów dziesiątki, jeśli nie setki. Ale okazuje się, że we współczesnych inscenizacjach wszystko jest możliwe, czego „serial” w sprawie Rywina jest żywym przykładem. Na dodatek: jeśli nawet tytułowa postać pokazywała się na ekranie, to rolę miała milczącą. Na plan pierwszy owego spektaklu wysunęli się natomiast Jan Rokita z Teatru Starego w Krakowie, Anita Blochowiak z ansamblu „Czerwone Przedmieście” w Pabianicach k. Łodzi czy Renata Beger z teatryku Koła Gospodyń Wiejskich Ziemi Pińskiej o nazwie „Nie rzucim Jędrka L.”. Ta ostatnia pozbawiona została wprawdzie roli

przed końcem roku, ale w pamięci widzów zapisała się trwale, na dodatek intrygująco (słynne „kurwki” w oczach pożądanego wrażeń niczym korń owsa). Telewizyjna publiczność będzie jeszcze zapewne pamiętać kilku innych członków komisji, przede wszystkim Zbigniewa Ziobrę (potrafił wyprowadzić z równowagi nawet niespokojnie spokojnego i odpornego na ataki - pewnie po jakichś specjalnych szkoleniach - premiera Millera), przewodniczącego składu, profesora historii Tomasza Nałęcza i SLD-owskiego prawnika z Torunia, Bogdana Lewandowskiego. Pozostali „sprawiedliwi” byli bohaterami trzeciego planu, choć siedzieli w pierwszym rzędzie. Podczas głosowań zawsze jednak wzdrygli, kiedy podnosił rękę, by być w zgodzie ze swoją centralą.

Z tytułowym bohaterem - Lwem Rywinem miałem okazję rozmawiać raz w życiu i byłam tą rozmową mocno zdegustowana. Rzecz działa się przed pięcioma laty, a spotkanie w czteroosobowym składzie miało miejsce w gabinecie wiceprezesa Telewizji Polskiej. Chodziło o ewentualny zakup praw do pokazywania piłkarskiej ligi, których to praw właścicielem był Canal Plus, a Rywin był wówczas szefem tej

stacji. Mnie interesowała możliwość pokazywania krajowego futbolu dla polskich widzów za granicą w Programie Satelitarnym TVP czyli TV Polonia. Rozmowy niestety spełzyły na niczym, ale bardziej niż niechęć do udostępnienia piłkarskich widowisk Polonusom uderzyła mnie buta, arogancja granicząca ze zwykłym chamstwem i pewnością siebie naszego adwersarza. Nie był to jednak do końca czas zamarnowany, bowiem z bliska mogłem przyjrzeć się nadętemu pyszałkowi, który swoim sprytem, przebiegłością i cwaniactwem zawędrował daleko w robieniu interesów, obracając się w świecie niedostępnym przeciętnemu śmiertelnikowi, często pełnym atoli blichtru i sztucznej fasadowości. Trochę to jednak było przykre, gdy permanentnie mylił Telewizję Polonia z Polonią 1, co dla każdego normalnego człowieka obracającego się w świecie mediów byłoby pomyłką kompromitującą. Nie miałem wątpliwości, że robił to celowo. Wiele lat pracował przecież w Telewizji Polskiej, z której - jako były dyrektor „Polteku” - wyniósł kontakty w świecie filmu nie tylko w kraju, ale i za granicą. Potem dyskutował to w działalności już na własny rachunek. Dzięki rozmaitym układom i koneksjom, także z tamtego czasu, blisko współpracował z największymi tuzami światowego kina: Romanem Polańskim i Stevenem Spielbergiem. Sam też zabawił się w aktora grając między innymi ruskiego mafiosa w „Ekstradycji”. Mówiło się wówczas, że gra samego siebie. Jak się okazało ten niby-żart był bliższy prawdy niż komuśkolwiek się wtedy wydawało.

REKLAMA

BIS
Meble kuchenne
Szafy wnękowe
Garderoby
Sprzęt AGD

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel./fax(046) 832 53 32, www.bis-meble.com.pl

Wszystkim Klientom dużo radości i sukcesów w Nowym Roku
życzy Zarząd oraz Pracownicy Spółdzielni PSS Spotem w Łowiczu

NARTY W CZECHACH
Horni Bečva 7 dni
termin 09.02. - 15.02.2004 r.

Zapewniamy:

- Pobyt w hotelu KAHAN z basenem, sauną, salką gimnastyczną.
- Opiekę instruktorów narciarskich i wychowawców.
- Przy hotelu 3 wyciągi: 240, 400, 800 m.
- Pełne wyżywienie, przejazd autokarem.
- W przypadku rodzin opieka nad dziećmi.

Cena: 460 zł
tel.: 692-611-848, 608-092-917

Kwiaciarnia IKEBANA
DH „Panorama” - róg Nowego Rynku i Koziej

OSERUJE:
- najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- dekoracje pojazdów, sal weselnych i stołów

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.
Firma „KOPER” Spółka Jawna PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58, bezpłatna informacja 0800 50 50 39

**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA KREDYT!
RATY ŁATWE DO SPŁATY!**

DLA STAŁYCH KLIENTÓW: ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty
GWARANTUJEMY: ✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierze, filtry, węże wydawcze długości 40 m

PRODUCENT OKIEN I DRZWI ALUMEX ZPCV I ALUMINIUM
montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

Wielka Zimowa Promocja Vectry
Zawsze masz wybór!

Upusty do 25%

VECTRA TV
VECTRA FILM (TV+HBO)

Atrakcyjne prezenty do każdej umowy „Dołącz do Nas”
Il edycja całorocznego konkursu „Dołącz do Nas”

Dwa najpopularniejsze kanały informacyjne na stałe w Vectrze

ekoterm plus

Lekki olej opałowy Pomyślisz o nas ciepło

- Korzystna cena
- Niska zawartość siarki
- Dostawa w ciągu 24 h
- Wysoka wartość kaloryczna
- Zamówienia telefoniczne

DA-MO Sp. J.
ul. Małczyce 2d/2e
99-400 ŁOWICZ
Tel. (046) 837-36-82
0-604-531-584
0-606-416-578

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO 2004 ROKU
życzy
Pracownia Kuśnierska
Łowicz, ul. Warszawska 56, tel. 0-602-654184

RADNI O SZUKANIU OSZCZĘDNOŚCI

Projekt budżetu powiatu do dalszej dyskusji

O tym, iż projekt budżetu powiatu łowickiego na rok 2004 w prezentowanej podczas sesji 30 grudnia formie jest nie do przyjęcia, mówili przewodniczący poszczególnych komisji rady powiatu podczas tej sesji.

Proponowany budżet po stronie dochodów zapisane ma 36.652.893 złotych, a po stronie wydatków 40.094.799 złotych. Źródłem pokrycia deficytu w wysokości 3.441.906 złotych miałyby być kredyty i nadwyżka budżetowa, której wysokość znana będzie dopiero po rozliczeniu roku budżetowego. W sprawie projektu wypowiedzieli się kolejno przewodniczący wszystkich stałych komisji rady powiatu. I tak **Julian Nowak** - przewodniczący komisji budżetu i finansów poinformował, iż komisja owa projekt budżetu ocenia negatywnie. Zwrócił uwagę na wielkość deficytu i wyraził opinię, iż powiat nie ma takich dochodów, aby spłacać zaciągnięte na jego pokrycie kredyty. Powiedział, iż należy szukać oszczędności wszędzie tam gdzie się da - w zatrudnieniu, w wydatkach bieżących, a plan inwestycyjny będzie musiał zostać okrojony. Radny poprosił o to, aby zarząd dokonał cięć i przedstawił projekt budżetu bliski bilansowania się.

Przewodniczący komisji rewizyjnej **Kazimierz Rak** zaznaczył, iż szczegółowo budżet analizowany będzie podczas posiedzenia komisji 14 stycznia, zaznaczył więc krótko, iż obecnie przedstawiony projekt budżetu to budżet zadłużania się. O szukaniu oszczędności i potrzebie przyjrzenia się stronie organizacyjnej starostwa mówił z kolei **Wiesław Adach** - przewodniczący komisji zdrowia. Tam według niego powinny się znaleźć pieniądze, jak również w inwestycjach drogowych, skąd trzeba będzie, jego zdaniem, obciążyć pewną część pieniędzy. Inwestycje drogowe to suma 3.807.454 złotych z ogólnej sumy inwestycji wynoszącej 4.932.454 złote.

Na lawinowe narastanie długu powiatu zwracał uwagę także przewodniczący komisji edukacji **Stanisław Olecki**. On także twierdził, iż budżet musi ulec zmianie, podobnie jak inni radni pytał, kiedy i jakimi pieniędzmi powiat spłaci zaciągnięte kredyty. - *W każdym dziale uda się znaleźć jakieś oszczędności* - przeko-

nywał przewodniczący komisji rolnictwa **Jerzy Wojski**. On również przyznał, iż zaciąganie kredytów na pokrycie deficytu to objaw wielce niepokojący.

Podsumowując wypowiedzi swoich przedmówców przewodniczący rady powiatu **Wiesław Dąbrowski** powiedział, iż nie ma na sali radnego, który pozytywnie odniósłby się do proponowanego projektu budżetu. Przyznał, iż oszczędności szukać należy wszędzie, począwszy na administracji aż po szkolnictwo. Zaznaczył, iż wymiar szkół, jakie podlegają powiatowi - ich funkcjonowanie w obecnym kształcie w sytuacji, gdy niż demograficzny dotarł także do placówek ponadgimnazjalnych, musi się zmienić. Poinformował, iż czas do 7 stycznia, kiedy komisje rady powiatu rozpoczynają swoje posiedzenia robocze, zarząd musi wykorzystać na powtórne przygotowanie nowego projektu budżetu. Ustosunkowując się do wcześniejszych wypowiedzi wicestarosta Eugeniusz Bobrowski powiedział, iż zarząd przeanalizuje głosy radnych i zgodnie z tymi uwagami przedstawi nowy projekt budżetu.

Jak już napisaliśmy gros inwestycji zapisanych w projekcie, to inwestycje drogowe, na które przeznaczono 3.807.454 złotych. 150 tysięcy proponowano przeznaczyć na przebudowę drogi Łuszn-Kiernozia, 230 tysięcy złotych na wykonanie nakładki na drodze Niedźwiada-Wiskienica-Śleszyn, 150 tysięcy na przebudowę drogi Brzozów-Gosławice i kolejne 150 tysięcy na przebudowę drogi Mysłaków-Bednary-Bolimów. Na wykonanie nakładki na drodze Łyszkowice-Chruślin-Urzecze przeznaczono 145 tysięcy złotych, na przebudowę drogi Zduny-Sobota-Przewiska 240 tysięcy złotych, na wykonanie nakładki Maurzycę-Pilaszków-Grudzie 165 tysięcy, na projekt techniczny budowy mostu Ruszki-Rybno-Kompina-Nieborów przeznaczono 80 tysięcy złotych, na wykonanie nakładki Różyce-Kocierzew-Jeziorko - 90 tysięcy złotych. 1.259.044 złotych przeznaczono na przebudowę kolejnego odcinka drogi Łowicz-Różyce-Wejsce, a 1.148.410 złotych na przebudowę drogi Łyszkowice-Belchów - o dofinansowanie tych dwu ostatnich inwestycji powiat 42 tysiące przeznaczono na kon-

tynuację termomodernizacji budynku Ośrodka Zdrowia w Kocierzewie, a kolejne 88 tysięcy na termomodernizację Ośrodka Zdrowia w Sobocie. 224 tysiące przeznaczone zostały na kontynuowanie budowy strażnicy KPPSP w Łowiczu.

W dziedzinie szkolnictwa 200 tysięcy złotych przeznacza się na inwestycję w I LO w Łowiczu, która to inwestycja obejmuje: naprawę elementów konstrukcyjnych budynku, wymianę instalacji elektrycznej i kanalizacyjnej, roboty malarskie wewnątrz budynku. 35 tysięcy przeznaczono na remont budynku politechnicznego ZSL w Zdunach. 100 tysięcy przeznaczono na termomodernizację i wymianę elementów konstrukcyjnych dachu i po-

krycia dachowego w ZSP 1 w Łowiczu, 50 tysięcy na wymianę instalacji centralnego ogrzewania w sali gimnastycznej ZSP 2 RCKU, a kolejne 50 tysięcy na wymianę stolarki okiennej w ZSP 3. 35 tysięcy złotych kosztować mają inwestycje w ZSP 4: termomodernizacja obiektu - ogrzewanie ściany szczytowej budynku i montaż przegród dymoszczelnych. 120 tysięcy kosztować ma natomiast wykonanie instalacji elektrycznej natynkowej i c.o. w budynku praktycznej nauki zawodu ZSP w Zduńskiej Dąbrowie. 20 tysięcy złotych przeznaczono na wymianę okien w budynku internatu SOSzW w Łowiczu.

Takie były projekty. Co z tego się ostanie - będziemy informować.

(wcz)

Oszukał banki na 50 tysięcy złotych

Akt oskarżenia w sprawie oszustw bankowych popełnionych przez 49-letniego Henryka S. z Płocka wpłynął pod koniec grudnia do łowickiego Sądu Rejonowego. Mężczyzna wpadł po tym, jak oszukał w lutym 2003 roku I oddział łowickiego banku Pekao S.A. mieszczący się przy ulicy Nowej.

Łowicki bank powiadomił policję o dokonanych na szkodę tegoż banku oszustwie polegającym na wyłudzeniu kwoty około 13 tysięcy złotych. Mężczyzna został zatrzymany przy próbie dokonania kolejnej transakcji w banku. W toku śledztwa okazało się, że jest on sprawcą wielu innych podobnych oszustw na szkodę banków na terenie całego kraju, między innymi w Warszawie, Pile, Rembertowie, Błoni, Piotrkowie Trybunalskim, Wesołej, Pułtusku, Grodzisku Mazowieckim, Józefowie i innych miejscowościach. Łączna kwota oszustw sięgnęła około 50 tysięcy złotych. Kilukrotnie oszustom nie udało się oszukać banków, jednak o tych faktach nie była informowana policja. Niezależnie od oszustw bankowych popełnionych samodzielnie sprawca popełnił również dwa czyny usiłowania oszustwa na szkodę banków z 26-letnim mężczyzną z Warszawy.

Jaki był mechanizm oszustw? Okazało się, że bardzo prosty.

Mężczyzna po sfalszowaniu dowodu osobistego przyszedł do banku, przedstawiał również sfalszowane zaświadczenie o pracy i otwierał konto - rachunek bankowy. Dowody osobiste zwykle były kradzione lub kupowane na bazarach w Polsce. Po otwarciu rachunku otrzymywał karty bankomatowe i płatnicze. Na konto normalnie wpłacał pieniądze przez okres na przykład trzech miesięcy. Potem występował do banku o uruchomienie tzw. overdraftu, czyli możliwości korzystania z debetu na koncie. W różnych bankach są różne procedury uruchamiania takiej usługi bankowej. Wtedy korzystając z opóźnienia systemu

komputerowego w weekendy dokonywał wypłat z bankomatów lub płacił kartami za usługi i towary. Oczywiście potem więcej nie pokazywał się w banku.

Po zatrzymaniu obydwojch mężczyzn Sąd Rejonowy w Łowiczu postanowił zastosować wobec nich środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Henryk S. przebywa w areszcie od 12 marca 2003 roku, zaś w stosunku do jego 26-letniego współnika skierowała delegatura Sądu Okręgowego w Łodzi uchylona tymczasowe aresztowanie stosując jednocześnie dozór policyjny oraz poręczenie majątkowe w wysokości 25 tysięcy złotych.

(mak)

Kolejne szkolenia ARiMR

5 stycznia łowicki oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wznawia szkolenia rolników dotyczące warunków uzyskania dopłat bezpośrednich połączone z nauką prawidłowego wypełniania wniosków. Wszystkie szkolenia w najbliższym czasie odbywać się będą na terenie gminy Zduny i rozpoczynać się będą o godz. 14.

Spotkania dla poszczególnych sołectw odbędą się w terminach:

w poniedziałek, 5 stycznia - sołectwo Żłaków Borowy - Szkoła Podstawowa w Żłakowie Borowym, we wtorek, 6 stycznia - Żłaków Kościelny - Szkoła Podstawowa w Żłakowie Kościelnym, środa, 7 stycznia - Żłaków Nowy - SP w Żłakowie Kościelnym, czwartek, 8 stycznia - sołectwo Zalesie, Dąbrowa, Szymanowice - ZSP w Zduńskiej Dąbrowie, piątek, 9 stycznia - sołectwa Retki, Półka - ZSP w Zduńskiej Dąbrowie.

(eb)

Gmina Bielawy

Wodociągi priorytetem w 2004 roku

Nakłady inwestycyjne w 2004 roku wyniosą w gminie Bielawy 802.600 zł - podano w projekcie budżetu na ten rok zaprezentowanym na sesji rady gminy 30 grudnia 2003 roku.

Najwięcej - 510.000 zł zaplanowano na budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami na odcinku Piaski - Żdźary. 206.000 zł na tę inwestycję pochodzić będzie ze środków własnych gminy, 57.000 zł od miejscowej ludności, a 247.000 zł pokryje kredyt bankowy. 53.100 zł przeznaczono na budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami w miejscowości Borówek. W tym wypadku mieszkańcy zgromadzili 15.000 zł. 40.000 zł zarezerwowano na przygotowa-

nie dokumentacji wodociągowej dla sieci Seliği - Marywil - Walewice - Helin oraz w miejscowościach Psary, Leśniczówka i Łazin. Kolejnych 10.000 zł kosztować będzie wymiana sieci wodociągowej z przyłączami w Sobocie. Modernizacja studni w Oszkovicach będzie kosztować 4.000 zł, wymiana złóż odżelaziaczy i odmanganiaczy w stacji wodociągowej w Sobocie - 9.500 zł, a wymiana ogrodzenia frontowego stacji wodociągowej w Oszkovicach - 5.000 zł.

W 2004 roku ma ulec zmianie wizerunek Urzędu Gminy w Bielawach. 45.000 zł zaplanowano na jego termomodernizację, z czego 21.000 zł to pożyczka z WFO-ŚiGW. Przebudowa wejścia do urzędu kosztować będzie kasę gminy 10.000 zł. Za 20.000 zł ma zostać kupiona sieć informatyczna i oprogramowanie dla Urzędu Gminy, 5.000 zł - kosztował będzie program dla biblioteki, natomiast 6.000 zł - oprogramowanie „Ewidencja ludności”.

34.000 zł, jako dotacja z WFO-ŚiGW przeznaczonych zostanie na sfinansowanie zakupu samochodu dla OSP Chruślin. 13.000 zł przeznaczono na zakup samochodu dla pracownic socjalnych GOPS w Bielawach, które wykorzystują mocno już wysłużonego malucha.

Modernizacja oświetlenia ulicznego i budowa nowych punktów oświetleniowych w Woli Gosławskiej kosztować będzie gminę 14.000 zł. 15.000 zł zaplanowano na wymianę chodników w ulicach Podrzecznej i Garbarskiej w Bielawach.

4.000 zł zaplanowano na wymianę rynien i obróbkę blacharskich oraz remont dachu w Bielawskiej podstawówce i gimnazjum. Wymiana podłóg w gimnazjum będzie kosztować 5.000 zł.

Lista drobnych inwestycji nie jest jeszcze zamknięta. Czekamy na oszacowanie w pierwszych dniach 2004 roku nadwyżki budżetowej za 2003 roku, wówczas będziemy mogli doprecyzować plany inwestycyjne na 2004 rok - zapewniał radnych wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński. Ostatecznie budżet gminy musi być przyjęty do końca marca.

REKLAMA

REKLAMA

RADA ZRZESZENIA PLANTATORÓW OWOCÓW I WARZYW W ŁOWICZU

składa serdeczne życzenia Noworoczne wszystkim Plantatorom

Uprzejmie informujemy, że biuro Zrzeszenia ZOSTAŁO PRZENIESIONE i mieści się obecnie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Blich 10, budynek B (internat) - Biuro czynne codziennie w godz. 9-12

Radio Plus Między Łodzią a Warszawą
Życzy wszystkim swoim słuchaczom
Szczęśliwego Nowego 2004 Roku!

plus
radio

Między Łodzią a Warszawą

Škoda Fabia

już od 326 PLN miesięcznie*

cena samochodu: 32 180 PLN
wkład własny: 11 263 PLN
okres kredytu: 84 miesiące



*nominalna stopa procentowa: 7,4%, rzeczywista roczna stopa procentowa: 8,39%
kredyt denominowany w EUR, kurs średni NBP z dn. 12.12., 1 EUR = 4,6564 PLN

Zapraszamy:

A. Machudera
ul. Ozorkowskie Przedmieście 73, 99-100 Łęczycza
tel. (024) 721 50 88, (024) 718-42-72



ŠkodaKredyt

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.



Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- > kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- > dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- > dla magazynierów i załadowców towarów niebezpiecznych,
- > operatorów stacji LPG,
- > dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
- > kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- > ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- > palaczy c.o.,
- > na uprawnienia elektroenergetyczne - gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
- > obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
- > drwali - operatorów pilarek,
- > pedagogiczny dla instruktorów p.n.z., wykładowców na kursach,
- > dla kandydatów na wychowawców i kierowników w pałaczkach wycieczki dzieci i młodzieży,
- > krawiec - szwacz,
- > kadry, płace, ZUS z obsługą komputerów,
- > księgowości komputerowej,
- > obsługi komputerów,
- > obsługi kas fiskalnych,
- > higieny - minimum sanitarnego,
- > bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,
- > przygotowujący do egzaminu dla uczniów kończących gimnazjum,
- > przygotowujący do egzaminów maturalnych (z różnych przedmiotów)

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

R-89

ARTYKUŁY MONOPOŁOWE CAŁĄ DOBĘ

Łowicz, Plac Koński Targ 1

R-1b



Odzież Robocza

KOLO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz ☎ (0-46) 837 66 86 📠 /fax (0-46) 837 88 78 📧 kolo@kolo.biz 👁️ www.odziez-robocza.com

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



OKNA PVC

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- **TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł**

Prawdziwa biel na lata
PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

ECO-TRANS s.j. ŁOWICZ

ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy roztankowaniu

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES **ATRAKCYJNE CENY**
Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

OKNA I DRZWI
• PCV • DREWNO • ALUMINIUM
ROLETY - ŻALUZJE - BRAMY ROLOWANE
PARAPETY • PCV • STAŁOWE • WŁOSKIE
Pamiętaj - u nas drogi jest tylko KLIENT
Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

POSZUKUJEMY PRZEWOŹNIKÓW do transportu węgla z kopalni
DA-MO s.j.
99-400 Łowicz, ul. Malszyce 2d/2e, tel. (046) 837-36-82

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus
• DOBRA CENA - autoryzacja PKN ORLEN
• RZETELNIE - legalizowane liczniki
EKO Sp. J. Łowicz, ul. Książka 5, tel. 837-55-41, 0608-600-481

OKNA I DRZWI WIELKA PROMOCJA SUPER CENY PARAPETY - ROLETY - ŻALUZJE PCV RATY
FIRMA „A&M” Głowno, ul. Kopemika 5a tel./fax (042) 710-73-73, 0502-213-373

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH
Szały wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ - NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16, tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

OSP ŻŁAKÓW BOROWY WYDZIERŻAWI LOKAL o pow. 77 m² NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ W DOMU LUDOWYM
Wiadomość: Żłaków Borowy 81, tel. (046) 838-72-37 zgłoszenia do 10.01.2004 roku

GABINET STOMATOLOGICZNY

RENATY CHRÓŚCIELEWSKIEJ

ul. KALISKA 10 A
RÓG UL. NOWEJ
(PRZY SZKOLE NR 1 I PĘYWAŁNI)

Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-12.00, 14.00-18.00
w soboty po wcześniejszym umówieniu
Tel. (0-46) 839-28-08

R-38

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

R-41

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

R-64

GABINET CHOROBY SKÓRY

DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰
Tel. 0-602-276-728

R-7

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:
• poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
• wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰

BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

R-9

ARS MEDICA

Łowicz, ul. Zduńska 52, tel. (046) 837-38-32

PSYCHIATRA

dr Grzegorz Jabłoński
ZAPISY TELEFONICZNE

R-49

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZE DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

R-61

ZAPISY tel. 046/837-25-61

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiolog
dr med. MIROSLAW BITNER
Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź Im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

R-43

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

Optimum

umowa z NFZ

Łowicz, Plac Koński Targ 7, tel. (046) 837-39-64

PORADNIA OKULISTYCZNA LECZENIA ZEZA I NIEDOWIDZENIA

lek. med. Małgorzata Mazurkiewicz-Kazimierak
specjalista okulistyki

PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA

dr med. Wojciech Kazimierak
specjalista ginekolog-położnik
ZAPISY TELEFONICZNE i W OPTYKU

R-100

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

R-16

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
• ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰
• ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

R-23

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

R-32

DR MED. SŁAWOMIR KACZOR

specjalista reumatolog, internista
PRZYJMUJE:
pon. 16.00-18.00;
wt.-pt. 9.00-11.00
oraz po uzgodnieniu telefonicznym

Łowicz, Topolowa 30
tel. (046) 837-07-70
kom. 0506-019-780

R-33

ORTODONCJA KONSULTACJE

LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ
w gabinecie dr Martyniaka
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836

R-47

Gabinet stomatologiczny

RENATA CICHANŃSKA

CZYNNY: pon., śr. - 9.00-12.00
wt., czw., pt. - 16.00-20.00
Łowicz, ul. Dworcowa 12 (dworzec PKP)
tel. 0602-767-297

R-66

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WNEBRZYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
• Badanie profilaktyczne pracowników
• Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

R-68

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny

o 34 - 550 zł brutto k-1,1
Łowicz

ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06

R-19

NAJTANIEJ W BĄKOWIE

✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów

✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment

✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

R-53

Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr
w Łowiczu ul. Kaliska 5, tel./fax (46) 837-62-44, 837-33-26

organizuje szkolenia (kursy):

- Wdrażanie zasad systemów
 - Dobra Praktyka Produkcyjna (GMP)
 - Dobra Praktyka Higieniczna (GHP)
 - Analiza Zagrożeń i Krytyczny Punkt Kontrolny (HACCP)
- Ocena ryzyka zawodowego
- Bhp dla wszystkich grup pracowników
- Zasad higieny w procesie produkcji i obrocie żywności (minimum sanitarne)
- Dla kierowców wózków jezdniowych
- Eksploatacji urządzeń elektrycznych i gazowych (E - uprawnienia energetyczne)
- Palaczy C.O.
- Pedagogiczne - dla instruktorów praktycznej nauki zawodu i opiekunów praktyk zawodowych w zakładach pracy
- Inne wg potrzeb osób indywidualnych oraz zgłoszeń zakładów pracy

ZAPRASZAMY

PIERWSZE KURSY W 2004 r. W CENACH PROMOCYJNYCH!!!

R-77

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW EMERYTÓW (C+E)

do pracy dorywczej
DA-MO s.j.
99-400 Łowicz, ul. Malszyce 2d/2e, tel. (046) 837-36-82

R-65

GABINET LEKARSKI

lek. med.
Leszek Sobczyński

SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18
sob. 11-13

R-62

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

R-12

CHROBY KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

- ✓ Wymagany dochód netto 600 zł.
- ✓ Bez zbędnych formalności i opłat.
- ✓ Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

PRZENIESIONE

łowicz, Plac Przyrynek 10 (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

R-40

NAJTANIEJ W PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Ponadto:
nawozy, otręby,
śruta sojowa,
słonecznikowa,
rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

R-55

SIB ŁOWICZ

BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-16

Firma organizuje tanio obfite

WESELA

oraz inne imprezy okolicznościowe

- ✓ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ✓ profesjonalna obsługa
- ✓ piękny wystrój sali

Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

Zapraszamy!

R-62

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

R-61

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
 Łowicz, ul. Nadburzańska 41
 Tel. (046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

dok. ze str. 19

Z Domaniewic do Pekinu

Joanna Bródka jest rodzoną siostrą Zbyszka, który pojedzie w styczniu do Pekinu. Ma osiągnięcia mniejsze od brata, ale stara się go dogonić. Trener Szymajda żartuje, że trochę za leniwa jest, ale będzie lepiej, przypilnuje się porządnie... Była piąta na 500 metrów, siódma na 1.000 i 1.500 metrów oraz w wieloboju, siódme miejsce zajęła na dystansie 800 metrów - wszystko podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieżowej, która odbyła się w tym roku w Świdnicy.

Daria Gajda zajęła pierwsze miejsce na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzieżowych w Spale w rzucie oszczepem z wynikiem - będącym jednocześnie jej dotychczasowym rekordem życiowym - 32 metry i 3 centymetry.

Łukasz Papuga zajął siódme miejsce na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Białej Podlaskiej w sztafetach 4 x 100 oraz 4 x 400 metrów, jest też brązowym medalistą na dystansie 100 metrów w Akademickich Mistrzostwach Polski, które odbyły się w Poznaniu. Jego czas na 100 metrów - 11,37 s., na 200 metrów - 22,81 s.

Emanuel Zimny - siódme miejsce w tych samym sztafetach co Łukasz Papuga, pierwsze miejsce na 200 metrów i piąte miejsce na 400 metrów w Akademickich Mistrzostwach Polski w Poznaniu. Jego czas na 100 m - 10,82 s., 200 m - 21,82 s, 400 m - 47,75 s.

Na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzieżowych w Sanoku w short-tracku punkty dla Uczniowskiego Klubu Sportowego „Błyskawica” z Domaniewic zdobyli: Jakub Golisz, który zdobył pierwsze miejsce na dystansie 1.500 metrów, drugi był na 800 metrów, trzeci na 500 m, szósty na 1.000 m oraz pierwszy w wieloboju. Marcin Kostrzewa był pierwszy na 800 m, trzeci na dystansie 1.500 m, czwarty na 500 m, drugi miejsce w wieloboju. Emil Sokół zajął pierwsze miejsce na dystansie 500 m, trzecie na 800 m, piąte na 1.000 m, czwarte na 1.500 m oraz był trzeci w wieloboju. Daniel Szymczak był pierwszy na 1.000 m, czwarty na 800 m, szósty na 500 m oraz zajął czwarte miejsce w wieloboju.

UKS „Błyskawica” w 2003 roku zajął pierwsze miejsce we współzawodnictwie w łyżwach krótkich zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w sporcie młodzieżowym za 2003 rok. Stosowny puchar otrzymali od przewodniczącego Rady Głównej LZS w Warszawie Romana Jagielińskiego. W pierwszy dzień świąt bożonarodzeniowych osiemnaście osób z UKS „Błyskawica” wyjechało razem z trenerem Szymajdą na kilkudniowe zgrupowanie sportowe do Białegostoku, gdzie jest sztuczne lodowisko.

(mak)

Hurtownia „GLAZPANEL”
 Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
 godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:

- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
- KLEJE, FUGI, LISTWY
- BOAZERIA PCV, SIDING
- RYNNY
- DRZWI - wewnętrzne
- zewnętrzne
- antywłamaniowe
- harmonijkowe

- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA

- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
SEICENTO 0,9	1999	niebieski met.	78 000	13 500
SEICENTO 0,9 SX	1998	czerwony	94 000	13 000
CINQUECENTO 0,9	1993	czerwony	85 000	7 200
UNO 1,0 Fire 3d	1991	czerwony	130 000	6 200
FORD FIESTA 1,8 D 3d	1996	czerwony	100 500	15 500

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.
 ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisu.
 ✓ Odkupujemy samochody używane.

✓ **KUPUJĄC U NAS, NIE OPŁACASZ OPŁATY SKARBOWEJ.**

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10
 Zapraszamy: od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13

KOTŁY c.o.
NA OLEJ, GAZ, MIAŁ, GROSZEK (zasobnik)

Kupując kocioł olejowy lub gazowy firmy URLICH - JAPONIA w roku bieżącym otrzymasz 20% rabatu, a instalację c.o. zamontujemy w 2004 r. za rewelacyjnie niską cenę 70 zł / 1 punkt.

Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych rur z miedzi i tworzywa waniem, baterii, brodzików, kabin itp.
 OKAZJA - TANIO

SPRZEDAŻ: HURTOWNIA MYSLAKÓW przy trasie Łowicz - Skierniewice, tel. 839-29-18

OLEJ OPAŁOWY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
 (0-46) 837-15-89, 837-14-10
 e-mail: agrol_hn@wp.pl

Zespół Pieśni i Tańca „ŁOWICZ”

OGLASZA ZAPISY DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:
 Sklep Pasja, ul. Przyrynek 14,
 tel. (046) 837-41-97, 0508-132-400

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

NAJWYŻSZE CENY

NIEODPŁATNE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
 Małszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

ZDJĘCIA CYFROWE W CIĄGU GODZINY
 od 9x13 do 30x40

FOTO, Łowicz, ul. Stanisławskiego 3
 tel. (046) 837-24-18

IDA INI POLI **ZAPRASZA NA ZAKUPY**
 sprzętu AGD i RTV oraz zestawów meblowych i komputerowych

DOM CHŁOPA, OFERUJEMY:
 Łowicz, ul. Kurkowa 8
 tel. (046) 830-21-51

STÓŁ POKOJOWY - 3 wkładki
 złożony: 1,60 x 0,95
 rozłożony: 3,10 x 0,95

TRANSPORT GRATIS!

- komplety wypoczynkowe od 1150 zł
- tapczany dziecięce od 290 zł
- krzesła ■ stoły od 799 zł ■ komody
- witryny ■ zestawy kuchenne od 799 zł
- wykładziny PCV ■ wykładziny dywanowe
- sprzęt na indywidualne zamówienia

LUKAS RATY **niekłamie dobra promocja rat!**

17" 530 zł
 2 LATA GWARANCJI
 cena 1299 zł

OFFICE 2003
 AMD Duron 1800 PRO
 Płyta VIA/SIS, USB 2.0, U133, 1xAGP, 3xPCI, 1xAMR, 2xDDR, 2xSDR: Duża szybka pamięć 256 MB DDRIII
 Obudowa Midi Tower ATX, FDD 1,44 MB, CD-Rom 52x
 Klawiatura Multimedialna (dodatkowe klawisze), Myszka Kolumby 100% Grafika PROSAYAGE 8 SD 64 MB max (Integra)
 Dyski twarde 40GB Karta dźwiękowa 14/160 (Intelveo)
 Karta muzyczna 3D (AC'97)

Duży wybór sprzętu do zabudowy

lodówka od 599 zł

telewizor 14" - 370 zł
 20" - 549 zł

